

Gospodarka morska. W polskich portach rośnie przeładunek paliw i węgla **str. 5**



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

Borelioza. Podstępna choroba od kleszcza. Przez lata nie daje objawów - str. 9, 11

**STRONA
ZDROWIA**

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Środa
24.08.2022

Nr 196 (4744)
Nakład: 9.020 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Rozmowa.
Z Ewą Muszyńską,
dietetykiem,
o grzybach i ich
właściwościach **str. 2**

Świat. Kijów
w stanie pogotowia
przed Dniem
Niepodległości **str. 6**

Ukraina. Andrzej
Duda w Kijowie
spotkał się
z Wołodymyrem
Zelenskim **str. 6**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



FOT. LUKASZ CAPAR

SŁUPSK
Policjanci nagrodzeni za interwencje
podejmowane na ulicach miasta **str. 3**

Będzie nowe osiedle, ale radni debatowali długo

W Słupsku jeden z deweloperów chce postawić osiedle przy ul. Gdańskiej. Radni potrzebowali aż trzech głosowań, aby na to się zgodzić **str. 4**

Miastko. Cena
za ciepłe kaloryfery
w tym sezonie
grzewczym będzie
wyższa
str. 4

Telewizja. Nowe
polskie seriale, które
będziemy mogli
zobaczyć na ekranach
tej jesieni
str. 5

SŁUPSK WIELKI DRAMAT RODZINY I SZCZĘŚLIWE ZAKOŃCZENIE

Rzucili wszystko, by uratować Amelię

Magdalena Olechnowicz
Służba zdrowia

W walce o życie małej Amelii liczyła się każda minuta. Transfuzja krwi od obcych dawców nie pomogła jej. Tylko specjalistyczny preparat z płytek krwi matki mógł ją uratować. Udało się. Dziecko żyje.

Amelka przyszła na świat w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku w piątek, 5 sierpnia. Dostała 10 punktów w skali Apgar. Nie mogło być inaczej: ciąża była książkowa, dziewczynka urodziła się w terminie. Radość młodych rodziców była ogromna, ale... krótka.

- Dzień po porodzie, podczas normalnej wizyty lekarskiej, doktor Karolina Szetela zauważyła u dziecka bardzo niepokojące objawy skazy krwotocznej: wybroczyny i zasinienia na skórze. Szybko zrobiliśmy badania i okazało się, że wyniki są dramatycznie złe - mówi Magdalena Kukulska, lekarz neonatolog z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. - Dziewczynka dostała pierwszą transfuzję płytek krwi od dawców, które niestety nie zabezpieczają jej w takiej sytuacji, w jakiej była. Wyniki nadal były na tyle zatrważające, że istniało bardzo duże ryzyko ogromnych powikłań, włącznie ze stanem zagrożenia życia, czy też takich, które mogą spowodować niepełnosprawność lub inne długotrwałe, ciężkie następstwa. W toku dalszej diagnostyki ustaliliśmy, że to najprawdopodobniej alloimmunologiczna małopłytkowość i pomoże tylko preparat z płytek krwi mamy dziewczynki.

Była upalna sobota, kiedy pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku usłyszeli przez telefon od swojej szefowej: „Wszystkie ręce na pokład”. Nikt nie odmówił.



FOT. ROKIK SŁUPSK

Preparat z płytek krwi matki trzeba było odpowiednio przygotować

- Wiedzieliśmy, że takiego preparatu nie przygotowuje się w wolne dni. Wystarczył jednak jeden telefon do dyżurującej tego dnia w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa Kamili Dołyżkiej. Za zgodą jej przełożonej, Małgorzaty Gradziuk, ściągnięto do pracy całą ekipę specjalistów, którzy mogli przygotować odpowiedni preparat. Ci ludzie zrezygnowali z wolnego dnia z rodzinami, z prywatnych wyjazdów wakacyjnych czy też odpoczynku nad wodą i cały dzień, będąc w kontakcie z nami, przygotowywali preparat. Zazwyczaj nie robi się tego w takim tempie, ale tu czas grał ogromną rolę. Oni dokonali czegoś niesamowitego - podkreśla dr Kukulska. - Mama dzień po porodzie pojechała karetką ze szpitala do stacji krwiodawstwa w Słupsku i oddała swoją krew. Dokładnie o północy preparat przyjechał do nas na oddział i jeszcze w nocy przetoczyliśmy Amelce płytki krwi. Czas miał tu ogromne znaczenie. Gdyby to się opóźniło, dziecku groziłaby ciężka niepełnosprawność, a nawet śmierć.

Małgorzata Gradziuk, kierownik Działu Preparatyki i Ekspedycji w RC-KiK w Słupsku, od początku wiedziała, że należy zrobić wszystko, aby dziewczynkę uratować.

- Organizm dziecka niszczyły składniki pobrane od obcego dawcy, więc jedynym ratunkiem był składnik pobrany z płytek krwi matki. Mama została przywieziona do nas i podłączona do preparatora płytkowego. W czasie dwugodzinnego zabiegu zostały wypreparowane płytki krwi - mówi.

To był jednak dopiero początek.

- Płytki należało odpowiednio przygotować, aby również nie zostały zniszczone przez przeciwciała, które dziecko wytworzyło. Płytki pobrane od matki oczyściliśmy z osocza matki i ewentualnych przeciwciał, które się znajdowały w tym osoczu. Następnie zawiesiliśmy je w osoczu uniwersalnym, po czym poddaliśmy procesowi napromieniowania, tak aby nie zaszkodziły małuszkowi i nie spowodowały choroby potransfuzyjnej - opowiada o skomplikowanym procesie Małgorzata Gradziuk. ©©

Więcej na str. 3

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Barabas, ale wcale nie ten ewangeliczny, czyli mroczne początki polskiej mafii u schyłku komuny i na progu III RP

Zamów
prenumeratę Głosu

☎ 94 340 1114

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

24 SIERPNIA

79
Wybuch wulkanu Wezuwiusz zniszczył włoskie miasta Pompeje, Herculaneum i Stabie. Katastrofę opisał naoczny świadek Pliniusz Młodszy.

1456

W Moguncji zakończono druk pierwszej edycji Biblii Gutenberga. Była to pierwsza książka wydrukowana za pomocą ruchomych czcionek drukarskich. Biblia wydrukowana została prawdopodobnie w około 200 egzemplarzach - 165 na papierze i 35 na pergaminie. Do naszych czasów przetrwało 48 egzemplarzy, z czego tylko 20 kompletnych. Najwięcej w Niemczech - 12. Jedyny egzemplarz, który znajduje się w Polsce, jest odbity na papierze, ma oryginalną XV-wieczną oprawę, wykonaną przez introligatora mistrza Henryka Costera z Lubeki i przechowywany jest w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie.

1831

Karol Darwin został zaproszony do wzięcia udziału w wyprawie na brytyjskim statku HMS Beagle. Odkrycia poczynione przez brytyjskiego przyrodnika i geologa podczas podróży stworzyły podstawę teorii ewolucji, dzięki czemu okręt ten stał się jednym z najsłynniejszych w historii. W czasie pięcioletniej podróży naukowiec rozwinął swoją wiedzę geologiczną i zebrał materiały do badań geologicznych. Publikacja dziennika z podróży spotkała się z żywym zainteresowaniem czytelników. Zaintrygowany problemami geograficznego rozmieszczenia okazów dzięki przyrodzie i skamieniałości, które zebrał podczas podróży, Karol Darwin badał zmiany, jakim ulegały gatunki i w 1838 roku stworzył teorię doboru naturalnego.

1949

Wszedł w życie Traktat Północnoatlantycki, zwany też traktatem waszyngtońskim, na mocy którego powstało NATO - North Atlantic Treaty Organization. Traktat został podpisany przez 12 krajów: Belgię, Danię, Francję, Holandię, Islandię, Kanadę, Luksemburg, Norwegię, Portugalie, Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Włochy, 4 kwietnia 1949 roku. Obecnie do NATO należy 30 państw, w tym od 1999 roku Polska.

B1 z kurek albo D2 z podgrzybków. Wybór należy do ciebie. Byle rozsądny

Urszula Sobol
Rozmowa

O grzybach i ich właściwościach z Ewą Muszyńską, dietetykiem.

Sezon na grzyby powoli nabiera rozpędu i chętnie wybieramy się nawet całymi rodzinami na grzybobranie. Nasze lasy słyną z bogactwa wielu gatunków grzybów. Czy zatem grzyby mają jakieś cenne właściwości i warto je jeść?

Głównym pierwiastkiem występującym w grzybach jest potas, który kontroluje ciśnienie krwi i poprawia koncentrację. Grzyby zawierają również: żelazo, wapń, fosfor, jod, selen, sole magnezu. Obitują w witaminy, zwłaszcza z grupy B, szczególnie witaminy B1, B2, a także B3.

A najbardziej wartościowe gatunki?

Największą zawartością witaminy B1 wyróżniają się kurki. Zawartość witaminy B2 w grzybach jest większa niż w warzywach. Borowiki i podgrzybki obfitują w witaminę D2. Grzyby zawierają również niewielkie ilości witaminy C, a także śladowe ilości witamin B12 i E. Wspomniane już kurki są źródłem witaminy A. Grzyby zawierają również substancje antyoksydacyjne. Bardzo korzystne w kontekście witaminy D są pieczarki, do-



Borowiki podobnie jak podgrzybki zawierają sporo witaminy B2, ale przede wszystkim D2

stępne w sklepach, szczególnie zimą. Z egzotyczniejszych polecane są shiitake o właściwościach przeciwnowotworowych.

Z jakimi potrawami czy składnikami najlepiej łączyć grzyby, aby były nie tylko smaczne, ale też zdrowe?

Należy pamiętać, że grzyby są ciężkostrawne i zaleca się je jeść po obróbce termicznej, najlepiej po ugotowaniu, w sosach własnych. Najlepiej łączyć je z lepszymi dodatkami, np. warzywami, zamiast smażonym mięsem.

A co z przechowywaniem grzybów?

Nie należy przechowywać świeżych grzybów ani potraw z grzybów zbyt długo. Należy też pamiętać, żeby zbierać grzyby do przewiewnych koszyków, w żadnym przypadku do foliowych reklamówek, ponieważ powodują one zaparzenie i przyspieszają psucie grzybów. Zbieramy wyłącznie te grzyby, co do których nie mamy wątpliwości, że są jadalne. Warto korzystać z atlasów grzybów.

Jednym z najstarszych sposobów na przechowywanie grzybów jest ich suszenie?

Oczywiście, że tak, ale musimy tutaj pamiętać, że grzyby poddane temu procesowi za-

chowują w sobie dużo białka, lecz podczas suszenia zmniejsza się w nich zawartość witaminy C.

Niektóre z grzybów, m.in. boczniki, odpowiednio przyrządzone, np. smażone w panierce, mogą nawet zastąpić nam kotleta schabowego?

Poniekąd tak. W około 70-90 procentach grzyby składają się z wody. Ich sucha masa to głównie białko, dlatego możemy spotkać się z określeniem grzybów jako „leśne mięso”. Przeważa białko z grzybów sięga 90 proc. Zalecane jest niska zawartość tłuszczu, o ile nie usmażymy na oleju.

Czyli jednym słowem warto jeść grzyby?

Niewielkie ilości grzybów powinny przynosić same korzyści dla przewodu pokarmowego, ze względu na obecność błonnika, który reguluje perystaltykę jelit i zapobiega zaparciom. Jednak wiele gatunków grzybów może być przyczyną dolegliwości ze strony układu trawiennego, dlatego ograniczyć spożycie lub zrezygnować z nich powinny osoby cierpiące na choroby przewodu pokarmowego, wątroby i nerek.

Dla kogo grzyby nie są wskazane? I co z dziećmi - mogą jeść grzyby?

Grzyby nie są wskazane dla dzieci, a także dla osób starszych. Należy bardzo uważnie zbierać grzyby lub kupować je ze sprawdzonych źródeł, ze względu na silne właściwości trujące niektórych gatunków.



Ewa Muszyńska: - Grzyby lepiej łączyć z dodatkami lekkostrawnymi

PAŃSTWO KROPIEWNICCY ZNALEŻLI SPOSÓB, BY POKAZAĆ, JAK TEN SZYBKO CZAS LECI

RODZINA TO PODSTAWA
Pierwsze zdjęcie powstało w Szczecinku, kiedy na świat przyszła Zosia. Trzymają ją na kolanach najstarszy brat, Jaś. Towarzyszą im Michał z lewej i Staś z prawej.

Zdjęcie zrobił ojciec, Marek Kropiwnicki. I zamierza powtarzać takie ujęcie co siedem lat. - Pierwsze zdjęcie to inicjatywa żony, Danusi, drugie moja. To świetna zabawa i umacnianie więzi. Była przy tym kupa śmiechu, trudno było ich uspokoić, co widać po Zosi - mówi pan Marek. **Rajmund Welnic**



FOT. ARCHIWUM RODZINY KROPIEWNICKICH

FOT. MAREK KROPIEWNICKI

nasz REGION

Po dodatek węglowy do 30 listopada

Wojciech Lesner
Pieniądze

Gospodarstwa domowe mogą już wnioskować w gminie o przyznanie 3000 zł na zakup opału.

Ustawę o dodatku węglowym podpisał 11 sierpnia prezydent Andrzej Duda.

Jednorazowe wsparcie finansowe w wysokości 3000 zł przysługuje gospodarstwom domowym, których głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane paliwami stałymi. Jak czytamy w ustawie, paliwo stałe to węgiel kamienny, brykiet lub pelet zawierające co najmniej 85 proc. węgla kamiennego.

Aby móc wnioskować o dodatek węglowy, najpierw należało zgłosić źródło ogrzewania gospodarstwa domowego do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków - to warunek konieczny. W przypadku, gdy wniosek o świadczenie złożą tylko kilka osób z gospodarstwa domowego wieloosobowego, tylko ten złożony jako pierwszy będzie rozpatrzony. Nie obowiązuje próg dochodowy, a o dodatek mogą ubiegać się też osoby, które opłaciły już zakup.

Wnioski można składać do 30 listopada bieżącego roku w miejskich i gminnych

ośrodkach pomocy społecznej.

Wzór jest uniwersalny i bardzo prosty. Należy go wypełnić podając podstawowe dane (organ, do którego składany jest wniosek; imię i nazwisko; PESEL; obywatelstwo; numer dowodu osobistego; adres zamieszkania; numer konta bankowego, na które wpłynąć ma dodatek oraz dane innych osób zamieszkujących wskazane gospodarstwo domowe). Wzór wniosku udostępnia samorząd, można go też pobrać ze strony internetowej Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Złożony wniosek będzie następnie weryfikowany przez urząd, a wnioskodawca zostanie poinformowany o przyznaniu dodatku drogą elektroniczną. W przypadku, gdy adres e-mail nie został podany, informację wnioskodawca otrzyma osobiście w urzędzie.

Jak czytamy w ustawie, która weszła już w życie, dodatek węglowy będzie wypłacony do 30 dni od daty złożenia wniosku. Pieniądze wpłyną bezpośrednio na konto bankowe, które podane zostało we wniosku. Warto zaznaczyć, że dodatek będzie zwolniony z podatku, nie będzie go mógł także zająć komornik.

Samorządy zachęcają mieszkańców do składania wniosków także drogą elektroniczną, za pomocą platformy ePUAP.

©©

GMINA POTĘGOWO

W czwartek 25 sierpnia gmina Potęgowo zaprasza chętnych na bezpłatny spływ kajakowy promujący szlak wodny rzeki Łupawy. Trasa szlaku ma 6,6 km. Początek spływu o godz. 12.30 przy remizie strażackiej w Łupawie. Zakończenie spływu w Poganicach przy Restauracji Nostalgia, planowane jest na godz. 15. Dla każdego czynnego uczestnika spływu przewidziane są gadżety: koszulka z logo, szaszetka wodoszczelna oraz wodoodporne etui na telefon.



DYŻURNY GŁOSU

Wojciech Lesner
tel. 510 026 924
Na Czytelników czekamy w redakcji Głosu Pomorza w Słupsku przy ul. H. Połoznego oraz pod adresem poczty elektronicznej alarm@gp24.pl

FOT. ARCHIWUM

Amelka jest już bezpieczna. Rodzice dziękują za ratunek

Magdalena Olechnowicz
Temat z 1 strony

Mała Amelia żyje dzięki zaangażowaniu lekarzy z neonatologii i sztabu ludzi z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku.

Proces przygotowania preparatu, który miał być przetoczony dziewczynce, trwał kilka godzin.

- Dopiero z odpowiednio przygotowanego składnika wydzieliliśmy porcję o określonej objętości, które były odpowiednie dla tak małego dziecka - mówi Małgorzata Gradziuk, kierownik Działu Preparatyki i Ekspedycji w RCKiK w Słupsku.

Przyznaje, że taki preparat przygotowuje się niezwykle rzadko: - Pracuję tu od 20 lat, a taka sytuacja zdarzyła się dopiero drugi raz. I to akurat w dzień wolny. To ogromna zasługa wszystkich pracowników, że się udało. Nikt się nawet nie zastanawiał, rezygnując z własnych planów, natychmiast stawili się w pracy.

To był cały sztab ludzi. - Osoba, która musiała mamę dziecka zarejestrować w systemie, aby w ogóle móc rozpocząć procedurę. Osoba, która w laboratorium wykonała badania. Lekarz, który dokonał kwalifikacji. Dwie pielęgniarki pobierające, cały zespół laboratoryjny, który musiał wykonać



FOT. RCKiK SŁUPSK

Składnik należało przygotować jak najszybciej. Każda mijająca chwila była ważna dla cierpiącego dziecka

badania wirusologiczne, pod kątem markerów HCV, HBV i kiły. Zespół serologiczny, który wykonał oznaczenia grupy krwi oraz cały personel preparatyki i ekspedycji. Chodziło o to, aby ten składnik przygotować jak najszybciej, by dziecinko jak najkrócej czekało. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że każda

chwila ma znaczenie. Każdy dotyk dziecka zagrożony był krwawieniem - mówi pani Małgorzata.

Dziś Amelka jest bezpieczna. - Podane płytki zabezpieczyły ją na tyle, że stan zagrożenia życia ustąpił, jak i zagrożenie maszynowego krwawienia do ośrodkowego układu nerwo-

wego, bo przy tym poziomie płytek, które ona miała, ryzyko było naprawdę bardzo duże. Teraz Amelka jest już bezpieczna. Jest w stanie ogólnym dobrym. Została przekazana do kliniki w Gdańsku, gdzie musi mieć wykonaną jeszcze biopsję szpiku. Poziom płytek wciąż musi być uzupełniany, ale już przy spokojnym działaniu i nie przy tak przerażająco niskich poziomach wyników - uspokaja dr Kukulska.

Rodzicom trudno dojść do siebie i z bólem serca patrzeć na cierpienie maleństwa. Są jednak ogromnie wdzięczni za zaangażowanie medyków i pracowników w Centrum w ratowanie ich córeczki.

- Przed nami jeszcze dalsze leczenie, Amelka cały czas dostaje preparat z płytek krwi, ale w tamtym momencie jej życie było zagrożone. Dziękuję i lekarzom i pielęgniarkom ze szpitala i oczywiście pracownikom z RCKiK za wszystko, co zrobili - mówi mama dziewczynki, która cały czas jest przy córce.

Za zdrowie dziewczynki kciuki trzymają pracownicy RCKiK i szpitala.

- Jesteśmy dumni, że mamy w naszym zespole lekarzy, którzy szybko reagują w nadzwyczajnych sytuacjach i że możemy współpracować z prawdziwymi profesjonalistami z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku - podkreśla Andrzej Sapiński, prezes szpitala. ©©

Policjanci nagrodzeni za bardzo dobrą robotę

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Czterech słupskich policjantów otrzymało specjalne nagrody od prezydent Krystyny Danileckiej-Wojewódzkiej. Każdy z nich wyróżnił się podczas służby na ulicach miasta.

Torby z albumem o Słupsku oraz bidonem na napoje pani prezydent osobiście przekazała policjantom, podkreślając: - Za wyjątkową w służbie swojej postawę.

Nagrody dostali: starszy posterunkowy Mateusz Życzynski, młodszy aspirant Zbigniew Łozyk, sierżant sztabowy Łukasz Sufryt oraz sierż. szt. Krzysztof Bartosiewicz.

Komendant Miejski Policji w Słupsku, nadkomisarz Mariusz Mejer, podkreślił, że każdy z czterech nagrodzonych policjantów pokazał w służbie, że z poświęceniem interweniuje na ulicach miasta.

- Realizują swoje zadania bardzo wzorowo. Są to funk-

cjonariusze zarówno z komórek prewencyjnych, jak i wydziału ruchu drogowego. Każdy z nich dał się poznać jako osoba, która bez chwili wahania, nawet z narażeniem własnego życia, dba o bezpieczeństwo naszego regionu. Ci funkcjonariusze dokonywali licznych zatrzymań sprawców na gorącym uczynku. Realizowali zadania związane z ujawnianiem środków odurzających i psychotropowych czy też zatrzymywaniem niebezpiecznych przestępców - zapewnił komendant.

Że może to być służba z narażeniem zdrowia i życia świadczy interwencja st. post. Mateusza Życzynskiego. 24 lutego na ul. Tuwima stanął na przeciw nożownika. Sprawca był znany w wielu słupskich instytucjach, w których zachowywał się agresywnie. Starszy posterunkowy został pchnięty nożem i trafił do szpitala.

- Doszedłem już, można powiedzieć, do pełni zdrowia i powoli będę wracał do codziennej służby - powiedział policjant. ©©



FOT. ŁUKASZ CAPAR

St. post. Mateusz Życzynski. Podczas zatrzymywania nożownika został pchnięty przez niego nożem

Będzie osiedle, ale radni długo nie mogli się zdecydować

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Jeden z deweloperów wybuduje przy ul. Gdańskiej osiedle. Pozwolili na to miejscy radni, ale potrzebowali aż trzech głosowań. Niektórzy zmieniali zdanie, najpierw będąc przeciw, a potem za.

Deweloper wystąpił w maju do słupskiego samorządu o ustalenie lokalizacji osiedla szeregowców oraz inwestycji towarzyszącej, a tak naprawdę o pozwolenie na wybudowanie w szczerym polu, gdzie nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, osiedla.

- Działki położone są we wschodniej części Słupska, na południe od ul. Gdańskiej, na przeciwko ogródków działkowych. Jest to teren stanowiący niezagospodarowany użytek rolny - napisała spółka w uzasadnieniu wniosku.

Firma powołała się na ustawę ułatwiającą inwestycje budowlane, więc rada miasta mogła się zgodzić na lokalizację osiedla lub nie. Sprawa stała na czerwcowej sesji rady i po burzliwej dyskusji radni powiedzieli „nie”. W głosowaniu siedmiu rajców z klubu prezydenckiego było za, 13 z PO i PiS przeciw, a dwóch się wstrzymało.

Sprawa wróciła na sierpniowej sesji, bo skoro rada nie zgodziła się na lokalizację inwestycji, nie wyrażając na nią zgody, to zgodnie z prawem musi podjąć uchwałę, że jest jej przeciwna. Przygotowany został więc stosowny projekt.

Radny Bogusław Dobkowski mówił: - Uważam, że popełniono w czerwcu błąd, ponieważ musimy podjąć decyzję za lub nie. Miasto pozyskało nowe tereny i możemy mieć wkrótce wielu nowych minideweloperów, którzy chcą wybu-



Kompleks szeregowców ma powstać w rejonie ul. Gdańskiej

dować 12 domków tu czy tam na polu pszenicy. A jak to się kończy, wie każdy na przykładzie inwestycji przy ul. Korfańskiego. Minideweloper budował tam trzy razy dłużej i dwa razy drożej i byle jak. Nie stać nas na to, by tak było w mieście. Musimy się do tego przygotować i jak najwięcej miejscowych planów zagospodarowania uchwalić, a tereny zbiorzyć, bo bez tego będziemy mieć miniosiedla, które trzeba będzie obsługiwać przy większych kosztach funkcjonowania miasta.

Swoje wątpliwości do projektu uchwały wyraził też radny Jan Lange.

- Czy mi się podoba, co budują deweloperzy? Nie. Ale z drugiej strony, od czego jest rada? Ma stać na straży prawa. Czy w tym wypadku zostało naruszone prawo? No nie. Została uchwalona ustawa przez Sejm. Czy nam się podoba? Raczej nie. Przedsiębiorcy to wykorzystują dzisiaj. Rozwiązaniem byłoby zrobienie miejscowego planu za-

gospodarowania przestrzennego. Kolega mówił nam o zbożu, ale jak tak, to nie narzekajmy potem, że mieszkańcy uciekają nam za granice miasta. Róbmy wszystko, by u nas powstawały nowe mieszkania - powiedział.

Doszło do głosowania. Wydało się, że skoro wcześniej 13 radnych było przeciw zgodzie, a 7 za, to wynik będzie taki, że rada nie zgodzi się na lokalizację osiedla. Tak się nie stało. Głosowanie dało wynik 9 do 10 - odwrotny do poprzedniego.

Dlatego przewodnicząca rady wniosła o wprowadzenie pod obrady projektu, na który rada nie zgodziła się w czerwcu. I to głosowanie też dało wynik

W czerwcowym głosowaniu siedmiu radnych (z klubu prezydenckiego) było za, 13 przeciw (PO i PiS), dwóch się wstrzymało od głosu

odwrotny - 9 za i 7 przeciw przy trzech wstrzymujących się. Dlatego jest formalna zgoda rady na budowę nowego osiedla.

Co ma powstać?

Przedłożona przez inwestora koncepcja urbanistyczno-architektoniczna dotyczy realizacji inwestycji polegającej na budowie zespołu 27 budynków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej na działkach przy ul. Gdańskiej wraz z zagospodarowaniem terenu oraz budową drogi wewnętrznej. Inwestor spełnił warunki lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, wynikające ze specystawy mieszkaniowej.

Obszar, którego dotyczy planowana inwestycja, nie jest objęty ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Natomiast zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Słupska, jest zlokalizowany w strefie z przeznaczeniem na tereny zabudowy mieszkaniowej. ©P

Cena za ciepłe kaloryfery w tym sezonie wyższa

Andrzej Gurba
Miastko

Od 2 września w Miastku będą obowiązywać nowe ceny dla odbiorców ciepła z sieci. Średnia podwyżka to ponad 61 procent.

Urząd Regulacji Energetyki za twierdził nową taryfę dla Zakładu Energetyki Ciepłej w Miastku. Od 2 września br. nowe stawki, większe średnio o 61,38 procent, zaczną obowiązywać dla jego odbiorców, m.in. dla spółdzielni mieszkaniowej i wspólnot mieszkaniowych.

W jakiej rzeczywiście wysokości i od kiedy będą obowiązywać podwyżki dla lokatorów? To zależy od zarządów spółdzielni czy wspólnot. Jeśli podwyżki będą takie, jakie wprowadził ZEC, to jeśli ktoś miesięcznie płacił za ciepło 100 zł, to będzie teraz musiał wydać około 160 złotych. ZEC ma różne grupy odbiorców. Najniższa jego podwyżka wynosi 56,55 proc., a najwyższa 65 proc. (średnio 61,38 proc.).

Wzrost opłat oczywiście związany jest z podwyżkami cen węgla. Miastecka ciepłownia zamówiła niedawno w Pol-

skiej Grupie Energetycznej 100 ton węgla, płacąc 1610 złotych netto za tonę. Taki zapas wystarczy tylko do końca września.

- Na zimowy sezon grzewczy potrzebujemy 5000 ton. Jednorazowo możemy składować u siebie do 3000 ton. Nie mamy jednak pieniędzy na kolejne tony węgla - stwierdza Tomasz Zielonka, prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Miastku. Dodaje, że stara się o kredyt 4,7 mln zł w Agencji Rozwoju Przemysłu, by dokupić opał, ale nie ma jeszcze decyzji.

- Nowa taryfa i tak nie uwzględnia aktualnych kosztów, bo bazuje na tonie węgla za 1100 złotych netto (nowe taryfy URE wylicza jako średnią z 12 miesięcy, a więc z różnymi cenami opału - dop. red.). Niedawno płaciliśmy za tonę węgla 1610 złotych netto, kolejne dostawy są już w cenie 1790 złotych netto - informuje Zielonka.

Dodajmy, że URE zatwierdził także nowe stawki dla ciepłowni w Człuchowie. Stawka wynosi tam 105 złotych za GJ (gigadżul - jednostka energii). W Miastku są to 64 złote za GJ. ©P

0010593249

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 sierpnia 2022 r. w wieku 71 lat odszedł

śp Tadeusz Bieruta

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 26 sierpnia 2022 r. na Starym Cmentarzu.

Wystawienie o godz. 12.50, wyprowadzenie o godz. 13.20.

Pogrążona w smutku Rodzina

0010593155

Panu Tadeuszowi Kelińskiemu

najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

słowa wsparcia i otuchy Rodzinie oraz Bliskim składają

Zarząd Powiatu Bytowskiego

oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Bytowie

0010594155

Odszedł Miruś,
nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

Mirosław Zwolski

Architekt

Zmarł w dniu 19 sierpnia 2022 roku.

Wszystkich, pragnących Go pożegnać, zapraszamy na ceremonię pogrzebową, która rozpocznie się

w piątek 26 sierpnia o godzinie 11.00 Mszą świętą w kościele pw. św. Jana Kantego w Słupsku.

Dalsza część ceremonii odbędzie się w kaplicy na Starym Cmentarzu o godzinie 12.10.

Pogrążona w smutku
Rodzina

SŁUPSK



INWESTYCJA

Kończą się prace związane z budową zbiornika retencyjnego (gromadzącego wodę) na terenie Zespołu Szkół Agrotechnicznych w Słupsku.

Zbiornik został już całkowicie przykryty. Trwają prace brukarskie oraz te związane z podbudową dla syntetycznej bieżni.

- Zakończyły się prace związane z rozplantowaniem ziemi na płycie boiska, co pozwoliło na rozpoczęcie układania murawy z trawy z rolki - informuje Tomasz Orłowski, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. - Trwa porządkowanie terenów zielonych okalających zbiornik. **OLO**

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Paliwa i węgiel: przeładunek rośnie

Artur Kielbasiński
Gospodarka morską

Polskie porty zakończyły pierwszą połowę 2022 roku wzrostem przeładunków o 9,84 proc. w porównaniu z pierwszym półroczem 2021 r.

Dane z portów opracowała firma doradcza Actia Forum, wydająca cykliczną publikację „Port Monitor”. Wynika z niej, że łącznie porty przeładowały 61533 tys. ton, czyli o 5515 tys. ton więcej niż w pierwszej połowie roku 2021. Wszystkie porty zanotowały zwiększenie obrotów, z czego największe było w Porcie Gdańsk. Tam przeładunki wzrosły o 18,67 proc., do poziomu 30339 tys. ton. Stało się tak głównie za sprawą zwiększonych obrotów w grupie paliwa płynne (+44 proc.) oraz węgla i koks (+46,4 proc.). Ewidentnie to efekt wojny na Wschodzie. Atak Rosji na Ukrainę spowodował perturbację na rynku paliw. Reakcją polskiego rządu i firm były zwiększone zakupy surowców energetycznych, co widać na danych w Gdańsku. W przypadku portów Gdynia i Szczecin-Świnoujście zanotowano

niższe wzrosty, odpowiednio o 1,91 proc. i 2,85 proc.

Paliwa, gaz i węgiel

Od stycznia do czerwca 2022 r. łącznie porty polskie przeładowały 15759,2 tys. ton paliw płynnych, co było wynikiem o 32,7 proc. większym niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego. W Porcie Gdańsk, który jest największym portem paliwowym w Polsce, przeładunki zwiększyły się do poziomu 11493,8 tys. ton. Wzrosty dotyczą głównie przeładunków ropy naftowej w relacji importowej na potrzeby krajowe oraz w tranzycie uzupełniającym do dwóch rafinerii w Niemczech. Wzrost w Porcie Szczecin-Świnoujście dotyczył głównie wzmoczonego importu LNG do terminalu w Świnoujściu. LNG stanowi około 60 proc. przeładunków paliw płynnych w zespole portowym Szczecin-Świnoujście. Import LNG zwiększył się o 34,8 proc. w porównaniu do roku ubiegłego. W omawianym okresie port obsłużył 26 statków z LNG, natomiast w roku 2021 było ich 18.

W pierwszej połowie 2022 roku widać wyraźne ożywienie w przeładunkach węgla. Łączna



Port Gdynia notuje wzrost przeładunku węgla aż o 68,5 proc.

ilość węgla i koks obsłużona w polskich portach wyniosła 6314,2 tys. ton (+25,7 proc.). W Porcie Gdynia przeładunki węgla wzrosły aż o 68,5 proc., z kolei w Porcie Gdańsk o 46,4 proc.

Wielkie znaki zapytania

W minionym półroczu porty polskie przeładowały o 13,7 proc. mniej zboża niż w pierwszym pół-

roczu 2021 r. Jednak to nie obrót zbożem budzi największe emocje. Najważniejsza jest bowiem liczba przeładowywanych kontenerów. A na tym rynku sytuacja wymyka się jednoznacznej ocenie. Jak podliczyli eksperci w swoim raporcie, w ubiegłym półroczu wszystkie porty polskie przeładowały łącznie 1 mln 586 tys. 664 TEU (TEU to 1 znormalizowany kontener), co było wy-

nikiem o 1,12 proc. większym w porównaniu z okresem stycznia-czerwiec 2021. W największym kontenerowym porcie w Polsce, Porcie Gdańsk, przeładunki te wyniosły 1,07 mln TEU, co było wielkością o 2,37 proc. większą niż rok temu. W Porcie Gdańsk istotny udział w obrotach mają transshippy do/z Rosji, dlatego też skutki zawieszenia moż-

liwości bookowania ładunków do Rosji przez największych światowych operatorów kontenerowych, w tym Maersk, MSC, CMA CGM, Hapag Lloyd, w pewnym stopniu wpłynęły na przeładunki kontenerów w Porcie Gdańsk. Pierwszy miesiąc po ogłoszeniu sankcji i zawieszeniu połączeń był mimo wszystko udany dla Portu Gdańsk – w marcu br. gdański terminal DCT przeładował rekordową ilość 206 tys. 645 TEU, o ponad 9 proc. więcej w porównaniu z poprzednim rekordem terminalu ze stycznia 2020 r. Pierwszy spadek przeładunków kontenerowych zauważalny był w kwietniu, obroty spadły o 1,8 proc. w porównaniu z kwietniem 2021, w maju spadek był na poziomie 7,5 proc. w porównaniu do maja 2021. W czerwcu nastąpiła stabilizacja. W Porcie Gdynia przeładunki kontenerowe spadły o 0,13 proc. (-624 TEU). Przy czym spadek odnotował terminal GCT oraz OT Port Gdynia, podczas gdy przeładunki w terminalu BCT wzrosły. W przypadku Portu Szczecin-Świnoujście przeładunki kontenerów spadły aż o 16,1 proc. do poziomu 35 tys. TEU. ©

W centrum Bałtyk i rybacy

Wojciech Kulig
Inwestycje

Trwają prace związane z budową Centrum Edukacji Morskiej i Rybackiej. Będzie to nowa atrakcja na mapie Darłowa, w której znajdzie się izba tradycji rybackiej.

Obecnie na terenie budowy wznoszone są ściany i – jak poinformował nas inwestor – prace realizowane są zgodnie z harmonogramem.

- To jest na razie pierwszy etap budowy – mówi Arkadiusz Klimowicz, prezes zarządu Darłowskiej Lokalnej Grupy Rybackiej, która realizuje inwestycję. W nowym budynku znajdzie się też siedziba DLGR.

Centrum będzie izbą tradycji rybackiej, w której prowadzone będą warsztaty kulinarne, edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Głównym zamierzeniem jest utrwalenie rybackiego dziedzictwa kulturowego oraz upowszechnianie wiedzy o Morzu Bałtyckim.

Budynek będzie przystosowany również do organizacji spotkań, wykładów i prezentacji dotyczących działalności usługowej portu, jak również całej gospodarki morskiej. W planie jest stworzenie jednego w swoim rodzaju miejsca,



Edukacyjne centrum powstaje przy ul. Wilków Morskich w Darłowie. Na zdjęciu wizualizacja obiektu

na wzór np. Centrum Nauki Kopernik, do którego przyjeżdżałyby wycieczki z całego kraju. Na parterze zaprojektowano między innymi główną salę, w której mają być organizowane wystawy multimedialne, warsztaty i spotkania edukacyjne oraz konferencje i wykłady.

- Mam nadzieję, że budynek będzie wzbogacony innymi ciekawymi elementami, które będą promowały Bałtyk, przyrodę oraz kulturę i tradycję – dodaje Klimowicz.

Pierwszy etap budowy ma być gotowy w grudniu tego roku. Nie wiadomo, kiedy będzie etap wykończenia obiektu. Jak zaznaczył dyrektor biura DLGR Rafał Radzikowski, ceny materiałów poszły w górę i plany trzeba będzie zrewidować.

Koszt budowy Centrum to blisko 2,3 mln zł, a dotacja z unijnych funduszy, z Programu Operacyjnego Rybactwo i Morze Po Ryby 2014-2020, to 2,1 mln zł. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY KRAJOWEGO OŚRODKA WSPARCIA ROLNICTWA

0010594637

Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych w ramach systemów jakości żywności

Żywność wysokiej jakości staje się coraz bardziej rozpoznawalna na polskim, jak i zagranicznym rynku. Wymaga jednak działań promujących, aby docierała do szerokiego grona odbiorców, a także działań upowszechniających wiedzę o niej, aby stała się bardziej rozpoznawalna. W ramach poddziałania 3.2 „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 możliwe jest uzyskanie wsparcia działań informacyjnych i promocyjnych dla grup producentów. Pomoc finansowa dotyczy tych grup, które wytwarzają na terenie naszego kraju produkty rolne lub środki spożywcze w ramach unijnych, bądź krajowych systemów jakości żywności.

Nabór wniosków dotyczy **unijnych systemów jakości**, tj.: gwarantowanych tradycyjnych specjalności, chronionych nazw pochodzenia, chronionych oznaczeń geograficznych, rolnictwa ekologicznego, chronionych oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych, chronionych oznaczeń geograficznych aromatyzowanych produktów sektora wina, chronionych nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych wyrobów winiarskich oraz **krajowych systemów jakości**, tj.: „Jakość Tradycja”, „Integrowana Produkcja Roślin”, „Quality Meat Program”, „Quality Assurance for Food Products” – „Tuszki, elementy i mięso z kurczaka, indyka i młodej polskiej gęsi owsianej”, „Quality Assurance for Food Products” – „Kulinarnie mięso wieprzowe”, „Quality Assurance for Food Products” – „Wędliny”.

Pomoc jest przyznawana w formie refundacji tzw. **kosztów kwalifikowalnych niezbędnych do realizacji operacji**, do których w szczególności zalicza się koszty: reklamy w mediach, promocji w punktach sprzedaży, najmu powierzchni reklamowej, przygotowania i administrowania stroną internetową, publikacji materiałów reklamowych, kosztów przygotowania stoisk, podróży w miejsce targów i zakwaterowania, udziałów w pokazach, organizacji konferencji oraz szkoleń.

Maksymalna kwota operacji, na jaką można uzyskać pomoc, wynosi 2 500 000 zł, przy czym zwrot tzw. **kosztów kwalifikowalnych** operacji dotyczy maksymalnie 70% tej kwoty, które wiążą się bezpośrednio z realizacją operacji, poniesionych od dnia, w którym został złożony wniosek o przyznanie pomocy. Złożenie wniosku o płatność końcową musi nastąpić nie później niż 24 miesiące od dnia zawarcia umowy i nie później niż do 30 czerwca 2025 r.

Beneficjent, któremu została przyznana pomoc, zobowiązany jest złożyć weksel niepełny (in blanco) wraz z deklaracją wekslową, jako zabezpieczenie należytego wykonania umowy.

Wniosek o przyznanie pomocy składa się do Centrali Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, ul. Karolkowa 30, 01-207 Warszawa.

Nowy nabór wniosków trwa od 4 lipca 2022 r. do 1 września 2022 r.

Więcej informacji na stronie www.kowr.gov.pl

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Institucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał opracowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Trump chce powołania urzędnika do zbadania zabranych dokumentów

Andrzej Grochal
PAP

Donald Trump złożył wniosek do sądu o wstrzymanie dochodzenia ws. przetrzymywanych przez niego tajnych dokumentów na czas powołania specjalnego niezależnego urzędnika do ich zbadania.

Były prezydent chce powołania specjalnego urzędnika, by zapewnić uczciwość procesu przeglądu dokumentów skonfiskowanych podczas niedawnej rewizji w jego posiadłości w Mar-a-Lago. Chodzi m.in. o upewnienie się, że dokumenty nie zawierają informacji objętej tajemnicą adwokacką. Trump wniósł też o bardziej szczegółową listę zabranych dokumentów oraz oddanie

przedmiotów i dokumentów niemających związku ze śledztwem.

W opublikowanym wniosku Trump zarzuca prokuraturze i FBI, że „od dawna traktowały go niesprawiedliwie”, były motywowane „politycznymi kalkulacjami, by zaszkodzić czołowemu głosowi w Partii Republikańskiej, prezydentowi Trumpowi” i przeprowadzili rewizję „bez zrozumienia bólu, jaki to spowodowało u większości Amerykanów”.

Jak informuje „Wall Street Journal”, wśród zabranych z posiadłości Trumpa przedmiotów - 26 pudeł, wśród których znajdowały się ściśle tajne dokumenty - znalazły się także trzy paszporty Trumpa, jednak śledczy skontaktowali się z politykiem w celu ich zwrócenia.



Prokuratura nie chce ujawnienia dokumentów, które zabrano z posiadłości Donalda Trumpa

Kijów w stanie pogotowia przed Dniem Niepodległości

Kazimierz Sikorski
PAP

Wyniszczona wojną Ukraina obchodzi dziś Dzień Niepodległości. W obawie przed rosyjskimi prowokacjami zakazano publicznych imprez. Kijów postawił siły zbrojne w stan pogotowia.

Kijów ostrzega przez możliwymi prowokacjami Rosjan w Dzień Niepodległości, który przypada właśnie dzisiaj, 24 sierpnia.

Trawiony wojną kraj obchodzi 31 lat niepodległości. Od kilkunastu dni napływały informacje, że Rosja przygotowywała się do postawienia w tym dniu ukraińskich bojowników schwytanych podczas oblężenia Mariupola przed sądem.

- Jeśli odbędzie się ten nikczemny pokazowy proces, jeśli nasi ludzie zostaną oskarżeni z pogwałceniem wszelkich porozumień, wszystkich międzynarodowych zasad, to będzie granica, poza którą żadne negocjacje nie są możliwe - mówił niedawno prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Dzień Niepodległości Ukrainy przypada na sześć miesięcy od najazdu Rosji na ten kraj.

Napięcie dodatkowo podsycał sobotni zamach na przedmieściach Moskwy na Darię Duginę, córkę czołowego ideologa Kremla Aleksandra Dugina. Moskwa oskarżyła o zabicie 30-latkę ukraińskie



FOT. NUR PHOTO/EAST NEWS

Z obawy przed rosyjskimi prowokacjami w wielu ukraińskich miastach ogłoszone zostały zakazy zgromadzeń publicznych, a także wprowadzone zostały godziny policyjne

służby. Kijów stanowczo temu zaprzeczył.

W ramach przygotowań do obchodów Dnia Niepodległości, władze Kijowa ogłosiły zakaz zgromadzeń publicznych. W Charkowie wprowadzono z kolei godzinę policyjną w okresie świątecznym. Zakazano też wszelkich imprez publicznych w obawie przed prowokacją Putina.

W przededniu ukraińskiego święta ujawniono, że w zajętych przez Rosjan na początku wojny Chersoniu okupant urządził salę tortur. Nie wiadomo, ile dokładnie ludzi przeszło

przez to piekło. Los kilkuset osób jest nieznanym.

W obskurnej piwnicy w jednej z dzielnic okupowanego przez siły Putina Chersonia Rosjanie urządzili salę tortur - donoszą ukraińskie władze.

Stanisław Troszin, wiceprzewodniczący rady okręgu Cher-

sonia, mówi, że wielu ludzi zniknęło w okolicy od rozpoczęcia rosyjskiej inwazji 24 lutego. Miasto pierwsze wpadło w ręce sił wroga, ale stawiało agresorowi zacięty opór. Okupanci mścili się na mieszkańcach, torturując podejrzanych o sprzyjanie władzom w Kijowie.

- Teraz otrzymujemy informacje, że w podziemiach obokurkowego budynku nadal przetrzymywanych jest około 60 osób, a od 24 lutego zniknęło ponad 560 osób - mówi Troszin.

O torturach opowiadają ci, którzy je cudem przeżyli. Mają połamane żebra, ręce i nogi.

Dzień Niepodległości Ukrainy przypada równo na pół roku po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na naszych sąsiadów

Andrzej Duda w Kijowie spotkał się z Wołodymyrem Zełenskim

Monika Maciejewska
PAP

- Rozmowy z prezydentem Andrzejem Dudą były bardzo owocne, omówiliśmy m.in. kwestie bezpieczeństwa Ukrainy i polskiego wsparcia - powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Prezydent Andrzej Duda złożył we wtorek wizytę w Kijowie na zaproszenie prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Tematami rozmów przywódców były między innymi wsparcie wojskowe, gospodarcze, humanitarne i polityczne dla Ukrainy ze strony Polski.

Wcześniej Kancelaria Prezydenta nie informowała o przygotowaniu wizyty, uzasadniając to względami bezpieczeństwa.

Na wspólnej konferencji prasowej obu przywódców



FOT. JAKUB SZYMCHUK/KPRP

Andrzej Duda zapewnił Wołodymyra Zełenskiego o całkowitym wsparciu Ukrainy przez Polskę i Polaków

ukraiński prezydent podkreślił, że Andrzej Duda odwiedza Kijów w Dniu Flagi Narodowej oraz w przededniu bardzo ważnego święta - Dnia

Niepodległości Ukrainy (przypada 24 sierpnia).

- To bardzo ważne, że jesteśmy przyjaciółmi, że przyjaciele są razem w tak symbo-

licznym dniu - zaznaczył Zełenski.

Prezydent Ukrainy relacjonował, że przeprowadzone we wtorek z polskim prezydentem rozmowy były bardzo owocne.

- Omówiliśmy cały zestaw kwestii. Oczywiście mówiliśmy o obronie, o wsparciu naszych Ukraińców w Polsce. Bardzo jestem ci wdzięczny, a także rządowi, pierwszej damie i całej Polsce, która w taki sposób, tak ciepło odbiera Ukrainę - powiedział Zełenski, zwracając się do prezydenta Dudy.

Jak relacjonował Zełenski, rozmowa dotyczyła też kwestii bezpieczeństwa Ukrainy i polskiego wsparcia dla tego kraju. - Przed nami dziś jeszcze Platforma Krymska, drugi szczyt i mimo to, co Rosja robi przeciwko nam, przeciwko naszemu państwu, przeciwko naszym ludziom, kontynuujemy naszą drogę, by deokupować

nasz Półwysep Krymski. Platforma Krymska jest narzędziem politycznym do rozmów i do deokupacji części naszego wspaniałego kraju - zaznaczył Zełenski podczas konferencji z Andrzejem Dudą.

Z kolei prezydent Duda w trakcie tej samej konferencji prasowej wyraził podziw i szacunek dla narodu ukraińskiego „za niezwykle bohaterstwo, z jakim broni swojej ojczyzny”. Zapewnił też Ukraińców o silnym wsparciu ze strony Polski. - Chcę, żeby byli przekonani o tym, że Polska i Polacy są z nimi i będą ich wspierali do ostatniego dnia ich walki. Wierzymy głęboko w Polskę, że będzie to walka zwycięska - powiedział.

Jak dodał, Ukraina broni nie tylko wolności i niepodległości Ukrainy, ale także wolności i niepodległości wielu innych państw europejskich, o ile nie całej Europy.

- Ukraina, Ukraińcy, władze ukraińskie, mogą liczyć na Polskę, mogą liczyć na Polaków. Wierzę w to głęboko, że Ukraina nie tylko się obroni, ale zwycięży, że odzyska całość swoich ziem dzisiaj okupowanych przez Rosję, że Ukraina odbuduje się, także dzięki polskiemu wsparciu i wszystkich uczciwych państw i narodów, państw Europy Zachodniej, USA i innych państw demokratycznych. Będzie jeszcze mocniejsza i silniejsza, a przede wszystkim jeszcze nowocześniejsza - mówił Duda.

Platforma Krymska jest forum przywódców państw i organizacji międzynarodowych, które stawia sobie za cel doprowadzenie do przywrócenia integralności terytorialnej Ukrainy. Pierwszy szczyt tego formatu odbył się 23 sierpnia ubiegłego roku w Kijowie z udziałem prezydenta Dudy.

Sprawdzony od pokoleń sposób na mocny kręgosłup i sprawne kończyny:

WYJĄTKOWA MAŚĆ POMAGA UWOLNIĆ STAWY OD BÓLU I DOLEGLIWOŚCI!

To Twoja szansa na ratunek

Chłodząca maść na stawy i mięśnie była znana i polecana już przez naszych dziadków. Pomaga przywracać sprawność nogom i rękom, a także wzmacniać i prostować plecy. Usuwa z ciała sztywność i ból. Każdy, kto użył jej choć raz, potwierdza: dla tego środka nie ma spraw beznadziejnych! Czy i Ty chcesz wreszcie stanąć na nogi? Już wkrótce możesz znowu cieszyć się życiem bez dyskomfortu. Tylko teraz możesz wypróbować ten niezwykle przepis ZA DARMO.

Błyskawiczna ulga dla Twoich stawów

Formuła, która pomaga usuwać ze stawów ból i zwyrodnienia, znów stała się dostępna na naszym rynku. To sprawdzony i niezawodny sposób, który sprawia, że → nogi mogą odzyskać elastyczność → ręce być sprawniejsze → a plecy prostsze. Już 2,3 miliona osób zyskało szansę na zmniejszenie bólu w plecach, nogach i ramionach!

Tak działa środek, który już od kilkunastu pokoleń pomaga odzyskiwać ludziom sprawność. A zdaniem wielu, swoją mocą przewyższa nowoczesne metody!

Uzdrowiająca moc tradycji

Przyjemny chłodek rozlewający się po opuchniętych kończynach i natychmiastowa ulga. Takie jest działanie maści, która już ponad 80 lat temu była niezbędnikiem w każdej domowej apteczce. A teraz została dodatkowo wzmocniona!

„Codziennie odnotowujemy przypadki zmniejszenia stanów zapalnych w kolanach, artretyzmu, rwy kulszowej i bólów na całej długości kręgosłupa” – mówią z podziwem eksperci. „Ludzie odzyskują radość z chodzenia, biegania, modlitwy na kolanach i pielienia w ogrodzie, bo ta receptura jest jak prawdziwa woda życia. Wlewa zdrowie i ukojenie w łokcie, kolana, biodra czy bark”. A teraz może uwolnić od łamania, rwania i pieczenia w kościach także Ciebie!

Tradycyjna receptura chłodząco-kojąca stawy świętuje swój wielki powrót. Z tej okazji przekazujemy 100 darmowych opakowań maści, która wspiera zmniejszenie zwyrodnień, utrwalonych kontuzji oraz bólu po ciężkich wypadkach. Jedno z tych opakowań może być Twoje!

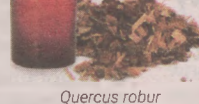
Reglamin - rglnprmcjpk.com

Sprawdzona metoda, gdy chcesz szybko zmniejszyć ból



Ogromna popularność maści kojącej nawet ciężkie stłuczenia i obrzęki nie jest zaskoczeniem. Natomiast jej receptura może być inspirowana zapiskami pochodzącymi już ze... średniowiecza.

„W tamtych czasach ludzie nie mieli oczywiście do dyspozycji nowoczesnych terapii ani profesjonalnych gabinetów. A jednak dożywali późnych lat, ciesząc się sprawnością. Wszystko dzięki mądrości czerpanej z natury” – tłumaczy ekspert ds. schorzeń reumatycznych.



Quercus robur

I tak wyciąg z kory dębu angielskiego, zastosowany w tym



Mentha piperita

specyfiku, już w średniowieczu znany był jako doskonały środek na rany. Miętą pieprzową z kolei ratowano obolałe miejsca na ciele. Szalwia lekarska miała wręcz status wyjątkowego antidotum przeciwko stanom zapalnym. Jej nazwa pochodzi od łacińskiego słowa salvere – „ratować”. To mówi samo za siebie.



Salvia officinalis

Skuteczność tej formuły zachwycą nawet niedowiarków

Im trudniej Ci się poruszać,
tym szybciej zadziała

Ta wyjątkowa metoda pomaga przywrócić sprawność! Jako naukowiec początkowo byłem co do niej sceptyczny, teraz jednak polecam ją każdemu, kto pyta mnie o ratunek.

Spec. Tomasz Kowal, spec. ds. ortopedii



W końcu coś, co mi pomogło!

Posmarowałam dół pleców i kolana – ból zmniejszył się jeszcze tego samego dnia. Nazajutrz mogłam chodzić. A potem okazało się, że chrząstka w moich stawach zaczęła się odnawiać. Niesamowite!

Janina, 82 l., Piaseczno

Tradycyjna maść
kojąco-chłodząca pomoże Ci:

Zredukować ból
i łamanie w nogach

Szybko zmniejszyć obrzęki
i opuchliznę

Poprawić sprawność w nogach
i rękach

Zmniejszyć rwę i podagrę

Zminimalizować pieczenie
w stawach

Zniwelować migreny
wywołane dysplazją

Zlikwidować strzelanie
w kolanach i łokciach
przy zginaniu

Już dziś zaproś sprawne życie do swojego domu

Jednym z największych problemów współczesnej nauki jest postępująca lekopoorność. Nowoczesne, agresywne środki nierzadko przestają działać lub po prostu szkodzą.

Stąd zwrot w stronę tradycyjnych receptur, które polecali już nasi przodkowie. Chłodząca maść na stawy jest tego najlepszym przykładem. Oferujemy ją każdemu, kto chce mieć piękne, zdrowe, aktywne życie. Bez łupania, rwania i pieczenia w kościach.

Chcemy, żeby korzyść z tej maści odnieśli wyłącznie ci, którzy naprawdę jej potrzebują. Dlatego zrezygnowaliśmy z wszelkich pośredników. Tej maści nie dostaniesz w żadnym sklepie. Wyślemy Ci ją bezpośrednio do Twojego domu. Dodatkowo przesyłamy pakiet 100 darmowych opakowań. Jeśli chcesz otrzymać jedno z nich, na dole strony znajdziesz kontakt”.

Tradycyjna kojąca maść może postawić Cię na nogi – zadzwoń po nią!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 07.09.2022 r.,
otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

Zadzwoń: 89 650 14 06

Pon.-pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE: Sanatoria

Na leczenie uzdrowiskowe można zapisać się prywatnie lub w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, jednak do sanatorium na NFZ wymagane jest skierowanie od lekarza.

Jeśli leczenie jest częściowo refundowane, trzeba czekać na nie kilkanaście miesięcy, natomiast prywatnie zajmuje to kilkanaście dni. Kuracje mają do wyboru pełen pakiet zabiegów, które są indywidualnie dobierane do stanu zdrowia.

ZA TYDZIEŃ:

● Andropauza, czyli przekwitanie u mężczyzn. Czym jest i jak objawia się męska menopauza?

● Po 50. roku życia można mieć płaski brzuch.



FOT. MUMINIAN/GETTY IMAGES

Borelioza to podstępna choroba od kleszcza, bez objawów przez lata

Ewa Zwolak
redakcja@stronazdrowia.pl

Borelioza to choroba zakaźna, nazywana również: chorobą z Lyme i krętkowicą kleszczową, która działa bardzo destrukcyjnie na nasz organizm.

Borelioza jest niezwykle podstępna chorobą zakaźną przenoszona przez kleszcze. Jej upowszechnienie na terenie Polski wynika ze zmian klimatycznych. Kleszcze pojawiają się nie tylko w lasach czy na łąkach, ale też na trawnikach miejskich czy przystankach. Borelioza jest trudna do rozpoznania, ponieważ towarzyszą jej niespecyficzne objawy, które mogą ujawniać się dopiero po kilku latach od zakażenia. Natomiast charakterystyczne objawy boreliozy, takie jak zmęczenie, bóle i drżenia mięśni czy gorączka nie zawsze występują. Sprawdź, jak rozpoznać chorobę i jakie leczenie w przypadku jej wykrycia będzie najskuteczniejsze.

Czym jest borelioza?

Borelioza to choroba zakaźna, nazywana również chorobą z Lyme i krętkowicą kleszczową, która działa bardzo destrukcyjnie na nasz organizm, ponieważ dotyka wielu narządów jednocześnie. Boreliozę wywołują bakterie Borrelia burgdorferi z grupy krętków, które przenoszone są głównie przez kleszcze.

Pierwsze objawy boreliozy można zaobserwować już kilka dni po ukąszeniu przez tego niewielkiego pajęczaka. Jednakże pozostałe symptomy tej choroby są na tyle niespecyficzne, że można bardzo łatwo pomylić je z innymi schorzeniami. Dotyczą bowiem układu nerwowego, krążeniowego, mięśniowo-stawowego i narządu wzroku. Dlatego boreliozę mogą rozpoznać lekarze różnych specjalności (np. neurolog, dermatolog, okulista). W praktyce klinicznej duży nacisk kładzie się na wczesne wykrycie choroby, ponieważ minimalizuje to ryzyko



FOT. FRANK600/23RF.COM

Pierwsze objawy boreliozy widoczne są na skórze, ponieważ zwykle w miejscu ukąszenia kleszcza pojawia się tzw. rumień wędrujący

zyko późniejszych powikłań, a jednocześnie daje większe prawdopodobieństwo szybkiego powrotu do zdrowia.

Skórne objawy boreliozy pojawiają się jako pierwsze

Objawy boreliozy we wczesnym stadium rozwoju manifestuje przede wszystkim skóra. Skórne symptomy boreliozy przyjmują postać tzw. rumienia wędrującego, który na ogół pojawia się po 3-30 dniach od ukąszenia przez kleszcza. W przypadku boreliozy u dzieci rumień po klesz-

Borelioza jest odkleszczową i bakteryjną chorobą zakaźną, która często charakteryzuje się podstępny przebiegiem.

czu występuje głównie na skórze głowy i szyi.

Oprócz tego występują także uogólnione objawy boreliozy:

- podwyższona temperatura ciała,
- bóle głowy,
- bóle stawowo-mięśniowe,
- ogólne osłabienie organizmu,
- złe samopoczucie.

Skórnym objawem boreliozy jest także chłoniak limfocytowy, który przyjmuje postać odgraniczonego od skóry zmienionej chorobowo guzka. Zwykle ma on barwę czerwoną lub sinoczerwoną i nie powoduje żadnych dolegliwości bólowych.

Objawy neuroboreliozy są niespecyficzne i trudne do powiązania z boreliozą

Gdy neurologiczne objawy boreliozy przeważają nad innymi symptomami tej choroby,

w praktyce klinicznej mówi się o neuroborelioze. Charakteryzuje się ona zmianami patologicznymi w obrębie układu nerwowego (zarówno centralnego, jak i obwodowego). Wyodrębnia się: neuroboreliozę wczesną (trwającą mniej niż pół roku) i późną (trwającą od pół roku do nawet kilkunastu lat).

Neurologiczne objawy boreliozy to:

- podwyższona temperatura ciała,
- dreszcze,
- bóle stawowo-mięśniowe,
- sztywność mięśni,
- porażenie nerwów czaszkowych (szczególnie: jednostronne),
- zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych,
- przewlekłe zapalenie mózgu i rdzenia kręgowego,
- zaburzenia poznawcze,
- zaburzenia pamięci i koncentracji.

Jakie są objawy boreliozy w obrębie układu krążeniowego i mięśniowo-stawowego?

Gdy objawy boreliozy związane z układem krążenia dominują nad innymi, można mówić o sercowej postaci tej choroby, która występuje zaledwie u 5 proc. pacjentów. Borelioza ta charakteryzuje się:

- zapaleniem mięśnia sercowego, wosierdzia lub osierdzia,
- migotaniem przedsionków lub częstoskurczami,
- incydentami omdlenia,
- kardiomiopatią.

Zmiany w obrębie układu mięśniowo-stawowego mogą pojawiać się zarówno we wczesnej, jak i późnej fazie boreliozy. Objawy te mogą dotyczyć stawów: kolanowych, skokowych, biodrowych, łokciowych, nadgarstkowych i skroniowo-żuchwowych. Zdecydowanie najczęściej występuje stan zapalny,

który ustępuje po odpowiednio ukierunkowanej antybiotykoterapii. Borelioza w zaawansowanym stadium rozwoju może również skutkować objawami ze strony układu wzrokowego. Zazwyczaj pacjent nie wiąże ich z innymi symptomami tej choroby i wdraża leczenie objawowe, które nie eliminuje przyczyny problemów z narządem wzroku. Borelioza jest odkleszczową i bakteryjną chorobą zakaźną, która często charakteryzuje się podstępny przebiegiem, ponieważ jej objawy mogą ujawniać się dopiero po wielu latach od ugryzienia przez zakażonego kleszcza. Boreliozę można podejrzewać wówczas, gdy współwystępują objawy dotyczące układu kostno-stawowego, nerwowego i sercowego, a wykonywane badania podstawowe nie wykazują żadnych znaczących odchyśleń od normy.

Ile kosztuje sanatorium prywatnie?

Agata Siemaszko
agata.siemaszko@polskapress.pl

Sanatorium to miejsce służące utrzymaniu lub poprawie zdrowia pacjenta.

Na leczenie uzdrowiskowe można zapisać się prywatnie lub w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, jednak do sanatorium na NFZ wymagane jest skierowanie od lekarza. Jeśli leczenie jest częściowo refundowane, trzeba czekać na nie kilkanaście miesięcy, natomiast prywatnie zajmuje to kilkanaście dni. Kuracjusze mają do wyboru pełen pakiet zabiegów, które są indywidualnie dobierane do stanu zdrowia. Mogą przy tym korzystać z odnowy biologicznej, w tym z masażu relaksacyjnych. Sprawdz zasady rezerwacji, ceny za siedmiodniowy pobyt oraz rodzaje zabiegów proponowanych przez ośrodki uzdrowiskowe.

Leczenie sanatoryjne, inaczej nazywane uzdrowiskowym, to kontynuacja leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego, którego celem jest utrzymanie, a także poprawa zdrowia pacjenta. Z sanatorium mogą korzystać osoby, które są na tyle

sprawne, by samodzielnie brać udział w zabiegach leczniczych. W przypadku znacznego stopnia niepełnosprawności pacjentowi może towarzyszyć opiekun, jednak jego pobyt jest dodatkowo płatny.

W przypadku prywatnego leczenia uzdrowiskowego nie potrzebne jest skierowanie od lekarza rodzinnego lub specjalisty. Dodatkową zaletą jest to, że nie trzeba czekać długo w kolejce.

Kuracjusz sam decyduje o terminie, długości pobytu i miejscu, w którym chce korzystać z zabiegów.

Zarezerwowanie terminu do sanatorium prywatnie jest niezwykle proste. Wystarczy zadzwonić pod numer kontaktowy wybranego ośrodka, podać proponowany termin i pakiet zabiegów. Leczenie uzdrowiskowe można również zarezerwować przez formularz e-mail, który dostępny jest na stronie internetowej każdego ośrodka sanatoryjnego.

Dodatkowo Grupa Polskich Sanatoriów zrzesza aż 34 miejscowości uzdrowiskowe, a wyszkolone recepcjonistki udzielają wszystkich niezbędnych informacji dotyczących zapisów, kosztów i zabiegów oferowa-



Fizjoterapia i rehabilitacja ruchowa bywają głównym celem kuracjuszy

nych przez poszczególne ośrodki.

Obecnie istnieje kilkadziesiąt uzdrowisk, gdzie pacjent może korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych i odnowy biologicznej. W przypadku prywatnego pobytu kuracjusz sam może wybrać miejscowość, do której chciałby pojechać.

Ośrodki dzieli się na 3 regiony – nadmorskie, nizinne i górskie. Cena w poszczególnych ośrodkach zależy przede wszystkim od rodzaju wykonywanych zabiegów, standardu pokoju oraz żywienia.

● Kuracjusze mają do wyboru 15 nadmorskich miejscowości i 26

różnych ośrodków. Ceny w poszczególnych placówkach różnią się od siebie, dlatego warto pytać, co wlicza się w całkowity koszt pobytu. Całkowity koszt pobytu w sanatorium może wzrosnąć, ponieważ w niektórych ośrodkach codziennie doliczana jest opłata uzdrowiskowa w wysokości 5 zł. Dodatkowo, jeśli kuracjusz chce przebywać sam w pokoju dwuosobowym, musi liczyć się z jednorazową dopłatą w wysokości 500 zł za cały czas pobytu w uzdrowisku. Warto także pamiętać, że cena za pokój w okresie od 1 maja do 30 września jest znacznie wyższa niż w chłodniejsze miesiące.

● Kuracjusze mają do wyboru 8 nizinnych miejscowości i aż 31 ośrodków sanatoryjnych. Ceny w poszczególnych miejscowościach mogą różnić się od siebie, jednak średnia cena za jeden dzień leczenia jest znacznie wyższa niż w miejscowościach nadmorskich i górskich.

● Kuracjusze mają do wyboru 13 górskich miejscowości i 32 różne ośrodki uzdrowiskowe. Średnia cena za jeden dzień pobytu wraz z zabiegami i wyżywieniem wynosi 170 zł. **Zabiegi lecznicze w sanatorium uzdrowiskowym**

Każde sanatorium ustala własny pakiet zabiegów leczniczych, a chęć skorzystania z innych usług jest dodatkowo płatna. Do najpopularniejszych zabiegów zalicza się:

- kąpiele lecznicze,
- kąpiele solankowe,
- rehabilitację w basenie,
- natryski,
- bicze wodne,
- kuracje pitne,
- inhalacje,
- okłady borowinowe,
- światłolecznictwo i elektrotępię,
- magnetoterapię,
- laseroterapię,
- krioterapię,

● masaże,
● gimnastykę indywidualną i zbiorową.

WAŻNE

Kto wystawia skierowanie do sanatorium?

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe może wystawić lekarz poradni rodzinnej lub specjalistycznej bezpośrednio po określeniu aktualnego stanu zdrowia pacjenta. Po dokładnym wypełnieniu dokumentów wniosek przesyłany jest do wojewódzkiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) nie później niż 30 dni od momentu wystawienia. Po rejestracji skierowanie sprawdza jest przez komisję, która ocenia cel opieki uzdrowiskowej. Warto dodać, że w przypadku negatywnego rozpatrzenia skierowania, zwracane jest ono lekarzowi prowadzącemu, a pacjent otrzymuje pisemną informację o przyczynach odmowy.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ADAMEDU

0010579777

Bezpłatne badania i konsultacje już niebawem w Kołobrzegu

„Adamed Dla Rodziny” to nowy program bezpłatnych badań i porad medycznych przygotowany przez polską firmę farmaceutyczną Adamed. Kolejnym przystankiem na trasie bezpłatnych stref zdrowia będzie Kołobrzeg. Z oferty będą mogli skorzystać nie tylko mieszkańcy miasta, ale także wypoczywający nad Bałtykiem turyści.

Już 28 sierpnia, w niedzielę, z bezpłatnych badań i konsultacji lekarskich będzie można skorzystać w Kołobrzegu. Firma Adamed zorganizuje strefy bezpłatnych badań w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Łopuskiego 15 oraz przy Skwerze Pionierów Kołobrzegu w godz. 10-18. Oferta jest bardzo bogata. Będzie można przeprowadzić badania kardiologiczne: echo serca, lipidogram (poziom cholesterolu całkowitego, cholesterolu HDL, LDL, trójglicerydów), a także oznaczyć poziom glukozy, zmierzyć ciśnienie i tętno.

Na pacjentów czekać będzie okulista, który zbada dno oka, oceni siatkówkę i naczynia. Stan tarczycy nerwu wzrokowego i plamki żółtej zbada oftalmoskopem oraz wzornikiem okulistycznym.

Będzie też można wykonać badanie pulmonologiczne, czyli spirometrię, oraz dokonać badań diabetologicznych. W tym ostatnim przypadku chodzi o badanie poziomu hemoglobiny glikowanej HbA1c – poziom glukozy w ostatnich 6 miesiącach.

Na pewno nie zabraknie chętnych do badań urologicznych. Będzie można zrobić USG jamy brzusznej oraz narządu moczowego, lub piersi, tarczycy, jąder.

Ponadto odbędą się warsztaty psychologiczne dla dzieci i młodzieży.

- Wciąż należy przypominać, jak ważna jest profilaktyka – podkreśla dr hab. n. med. Filip Szymański, prezes Towarzystwa Chorób Cywilizacyjnych, które objęło patronat merytoryczny nad kampanią „Adamed Dla Rodziny”. - Danie pacjentom szansy na przebadanie się i konsultację z lekarzem to dzisiaj klucz do tego, by polepszyć zdrowie naszej populacji, by zmniejszyć tzw. dług zdrowotny Polski. Warto skorzystać z profesjonalnej opieki, kiedy na co dzień nie ma takiej możliwości. W ramach konsultacji dla odwiedzających przygotowa-

no także: strefę rehabilitacji oddechowej, kurs pierwszej pomocy, warsztaty z nordic walking oraz strefę atrakcji dla najmłodszych.

To, że kampania „Adamed Dla Rodziny” pojawi się w Kołobrzegu, nie jest przypadkiem. Zachodniopomorskie miasto spełnia kryteria wyznaczone do realizacji celów kampanii, czyli występuje tutaj problem z dostępem do lekarza ze względu na dłuższy, niż w innych ośrodkach, czas oczekiwania na wizytę oraz liczba mieszkańców nie przekracza 100 tys.

- Jesteśmy wdzięczni władzom miasta za przyjęcie naszego zaproszenia do organizacji akcji w Kołobrzegu – mówi Katarzyna Dubno, Dyrektor ds. Relacji Zewnętrznych i Ekonomiki Zdrowia z Adamed Pharma S.A. Cieszymy się, że uda się nam dotrzeć tutaj jeszcze w okresie wakacji, by zmotywować do sprawdzenia stanu swojego zdrowia nie tylko mieszkańców, ale także przebywających nad morzem turystów. Zależy nam na tym, aby to wydarzenie przyniosło jak najwięcej korzyści przebywającej tam społeczności. Zachęcamy więc do udziału

w naszej akcji całe rodziny. Rodzina zawsze stała w centrum uwagi Adamed. Jesteśmy firmą rodzinną i troska o zdrowie rodziny jest naszym priorytetem. Wierzymy, że jako firma odpowiedzialna społecznie, dzięki tej inicjatywie, przyczynimy się do polepszenia kondycji zdrowotnej mieszkańców Polski.

Po Kołobrzegu kampania „Adamed Dla Rodziny” trafi do Leszna, Elku i Nowego Sącza, dodatkowo, 24 września, program zawita do Katowic, w których odbędzie się IV Forum Serca Pacjenta.

Adamed to rodzinna firma farmaceutyczno-biotechnologiczna ze 100-procentowym udziałem kapitału polskiego, która powstała na bazie polskiej myśli naukowej i własnych patentów. Firma została założona w 1986 r. Zatrudnia ponad 2400 współpracowników, ma dwa zakłady produkcyjne w Polsce i jeden w Wietnamie. Filarami rozwoju firmy jest ekspansja zagraniczna, inwestycje w zwiększanie produkcji leków w Polsce oraz w innowacje.

Adamed Pharma prowadzi prace nad własnymi lekami



ZAPRASZAMY DO BEZPŁATNYCH STREF ZDROWIA

28 SIERPNIA 2022 – KOŁOBRZEG
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3, UL. ŁOPUSKIEGO 15
GODZ. 10:00 – 18:00

WEJDŹ NA www.AdamedDlaRodziny.com
ZAPISZ SIĘ NA BADANIA I SPRAWDŹ, JAK SIĘ DO NICH PRZYGOTOWAĆ

TERAPIA

DIETY

REHAB

SENIORA

WYKONAJ

BOLEŚĆ

SERCE

NA NOWO

SIEBIE

ADAMED

Dla Rodziny



Akcja HIPOKRATES 2022. Oto liderzy po pierwszym tygodniu głosowania



dr hab. n. med. MICHAŁ SOBJANEK
- lider w kategorii
Dermatolog Roku



MAGDALENA WALENCZAK
- liderka w kategorii
Położna Roku



KAROL WŁODARCZYK
- lider w kategorii
Fizjoterapeuta Roku



MAGDALENA WŁOCHOWICZ
- liderka w kategorii
Pielęgniarka Roku

Tydzień temu rozpoczęło się głosowanie w wielkim Plebiscywie Medycznym HIPOKRATES, w którym zostaną przyznane nagrody dla pracowników roku ochrony zdrowia.

Plebiscyt medyczny, który w tym roku jest organizowany po dłuższej przerwie związanej z pandemią, spotkał się z wielkim zainteresowaniem. Pacjenci zgłosili do nagród setki osób, które cenią i którym są wdzięczni za dobrą opiekę medyczną. - Ta akcja najlepiej po-

kazuje, jakim szacunkiem i sympatią cieszą się pracownicy ochrony zdrowia - mówi Bogusław Kaczmarek, pomysłodawca plebiscytu. - W mediach społecznościowych pojawiła się fala pozytywnych emocji związanych z naszą akcją, a to przełożyło się na mnóstwo głosów dla nominowanych. Przykłady zaangażowania społeczności można zobaczyć na naszej stronie gp24.pl/hipokrates-moc-emocji

Dzisiaj prezentujemy liderów po pierwszym tygodniu gło-

wania w każdej kategorii plebiscytu w skali całego województwa. Ale głosowanie w kilku kategoriach prowadzone jest osobno w każdym mieście i powiecie. - Jesteśmy dopiero na progu plebiscytu - dodaje Bogusław Kaczmarek. - Głosowanie potrwa do połowy października, a zwycięzcy z naszego regionu awansują do ogólnopolskiego finału.

W listopadzie odbędzie się uroczysta, wojewódzka gala plebiscytu, podczas której laureaci odbiorą nagrody. 2 grudnia plebiscyt zakończy gala

ogólnopolska na Zamku Królewskim w Warszawie, którą patronatem objęło Ministerstwo Zdrowia.

Głównym patronem całego plebiscytu jest Narodowego Funduszu Zdrowia.

W kolejnych tygodniach będziemy prezentować na naszych łamach kolejnych liderów plebiscytowych rankingów Hipokrates.

Wszystkie informacje o naszej akcji i aktualne wyniki głosowania możecie znaleźć na naszej stronie internetowej gp24.pl/hipokrates

Pierwsza miłość? Leczenie kanałowe i protetyka!

Kinga Kołacka (Verde Clinic, Reda) do plebiscytu Hipokrates 2022 została nominowana w kategorii Stomatolog Roku. Jak żartobliwie wyjaśnia: zanim jeszcze zorientowała się, na czym naprawdę polega stomatologia, wiedziała, że daje dużo wolności i niezależności, którą zawsze bardzo sobie ceniła.

- Na studiach zakochałam się w stomatologii na całego - wspomina.

Jej pierwszą miłością była endodoncja (leczenie kanałowe) i protetyka. - Od razu po ukończeniu studiów skoncentrowałam się na leczeniu trudnych przypadków endo-



dontycznych w powiększeniu mikroskopu. Przepadałam - mówi. - Nie pozwalałam roz-

prosić się innym dziedzinom stomatologii. Uwielbiałam precyzyjną pracę w powiększeniu oraz fakt, że mogłam pomóc kolegom po fachu w leczeniu trudnych przypadków, a także pacjentom w cierpieniu...

Do czasu. Od kilku lat zajmuję się głównie protetyką i leczeniem odtworczym. - Uwielbiam dawać pacjentom nowe, wymarzone uśmiechy - mówi. - Naturalną konsekwencją leczenia estetycznego zębów jest medycyna estetyczna w ogóle, która - równie, co stomatologia - pochłania mnie. Zgłoszenie do konkursu jest oczywiście dla mnie

ogromnym wyróżnieniem, do wodom zaufania.

Lekarz dentysta Kinga Kołacka ukończyła wydział lekarsko-dentystyczny na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Endodontycznego (PTE), Europejskiego Towarzystwa Endodontycznego (ESE) a także Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging (PTMEiAA).

Leczenie pacjentów jest dla pani doktor czymś więcej niż wyłącznie wykonywanym zawodem. Jak się okazuje: to pasja do tworzenia naturalnych uśmiechów i sztuka wydobywania piękna z jego oprawy.

Liderzy w naszym województwie po pierwszym tygodniu głosowania

LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU

1. Barbara Orfanu, Baltic Clinic, Gdynia
2. Joanna Kulczycka, Clinica Vitae Gdańsk, Sono Expert Pruszcz Gdańsk, Gdańsk
3. Alina Sobieraj-Basiewicz, Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska SPZOZ, Ustka

PEDIATRA ROKU

1. Alina Sobieraj-Basiewicz, Centrum Medyczne PZU Zdrowie, Ustka
2. Marta Makowska, Przychodnia Jabłoniowa, Gdańsk
3. Agnieszka Melkowska-Kowalczyk, Dom Medyczny Żukowo Nadmorskie Centrum Medyczne, Żukowo

STOMATOLOG ROKU

1. Kinga Kołacka, Verde Clinic, Reda
2. Adam Bęben, BaltiCare, Gdańsk
3. Magdalena Pisarska, Indywidualna Praktyka Lekarska, Ostaszewo

PIELĘGNIARKA ROKU

1. Magdalena Włochowicz, NURSE-MED, Gdańsk
2. Alicja Kościółek, Szpital Specjalistyczny, Wejherowo
3. Aleksandra Musielewicz, Stacja Dializ Fresenius, Kwidzyn

CHIRURG ROKU

1. Bartosz Sławiński, Powiatowe Centrum Zdrowia, Kartuzy
2. Monika Beyer-Wróblewska, Powiatowe Centrum Zdrowia w Kartuzach, Kartuzy
3. Joanna Gumarz, GUNARYS Centrum Medyczne, Gdańsk

GINEKOLOG ROKU

1. Jolanta Brząkała-Brunka, Wielospecjalistyczna Przychodnia Lekarze Specjaliści, Gdańsk
2. Marek Korożan, Centrum Medyczne Tartaczna 2, Gdańsk
3. Kamil Cichy, GUNARYS Centrum Medyczne, Gdańsk, Medic Clinic, Słupsk

KARDIOLOG ROKU

1. dr n. med. Elżbieta Wabich, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne, Gdańsk
2. dr n. med. Anna Romanowicz-Sołtyżewska, Centrum Pediatrii Nord Clinic, Gdańsk
3. Ewa Ćwiklińska-Pajewska, NZOZ Zdrowie, Kwidzyn

DERMATOLOG ROKU

1. dr hab. n. med. Michał Sobjanek, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne, Gdańsk
2. dr hab. n. med. Beata Imko-Walczyk, La Vie Derm, Gdańsk
3. dr n. med. Alicja Rustowska-Rogowska, CENTRUM MEDYCZNE, Gdańsk

LARYNGOLOG ROKU

1. Paweł Lemski, Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska Paweł Lemski, Gdańsk
2. Tomasz Sikora, Centrum Medyczne Dąbrowa-Dąbrówka Sp. z o.o., Gdynia
3. Jakub Piątkowski, Centrum Medyczne Polmed, Gdańsk

OKULISTA ROKU

1. Tomasz Kuc, Specjalistyczne Gabinety Okulistyczne, Gdańsk
2. dr Karol Lemańczyk, Przychodnia Lemańczyk, Chojnice
3. Witold Czuszyński, BLIKPOL Sopot, Sopot

POŁOŻNA ROKU

1. Magdalena Walenczak, Klinika INVICTA, Słupsk
2. Anna Narloch, Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie, Kościerzyna
3. Justyna Gospodarek, Szpital Specjalistyczny, Chojnice

FIZJOTERAPEUTA ROKU

1. Karol Włodarczyk, NZOZ Medicus, Prabuty
2. Paulina Hinc, Nordmedic, Gardna Wielka i Hospicjum św. Franciszka z Asyżu, Lębork
3. Patrycja Berbec-Wierzbicka, Klinika Zdrowia, Słupsk

RATOWNIK MEDYCZNY ROKU

1. Piotr Minke, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Słupsk
2. Miła Pawłowska, DPS Serenus, Re-Vital, Gdańsk
3. Paweł Wicka, Szpital Pucki Sp. z o.o., Żelazniewo

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU

1. Anna Beneda, Apteka Tęczowa, Borkowo
2. Magdalena Rambert, DOZ Apteka Dbam o Zdrowie, Krokowa
3. Małgorzata Kisielska, Apteka Miraculum, Słupsk

Aktualne wyniki głosowanie we wszystkich kategoriach na www.gp24.pl/hipokrates

Plebiscyt prowadzony pod patronatem
Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Patron ogólnopolski gali plebiscytu



Ministerstwo Zdrowia

Borelioza i neuroborelioza są coraz częstsze

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka@polskapress.pl

Od początku roku do końca lipca 2022 r. wykryto już 6435 przypadków boreliozy, a w analogicznym okresie rok temu - 9 333 przypadki.

Rośnie liczba przypadków boreliozy - w tym roku do połowy maja było ich w Polsce prawie dwa tysiące. Aż dwukrotnie zwiększyła się przy tym liczba zachorowań na neuroboreliozę. Najnowsze dane NIZP-PZH pokazują, że w obecnym sezonie liczba ta może przekroczyć ubiegłoroczne statystyki. Jakie objawy ze strony układu nerwowego powinny nas zaniepokoić?

Borelioza to choroba bakteryjna przenoszona przez kleszcze, która jest wyjątkowo trudna w leczeniu i bywa przyczyną skomplikowanych powikłań, w tym dotyczących układu nerwowego i związanych z rozwojem nieuleczalnych chorób autoimmunologicznych. W tym sezonie aktywność kleszczy zaczęła się bardzo wcześnie, czego efektem jest większa liczba przypadków boreliozy niż w analogicznym okresie rok temu.

Jak podaje Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Zakład Higieny od początku roku do 15 maja 2022 r. odnotowano 1980 przypadków boreliozy, podczas gdy w 2021 r. były to 1828 przypadków, czyli o 152 mniej. Natomiast od początku roku do końca lipca 2022 r. wykryto już 6435 przypadków boreliozy, a w analogicznym okre-



Po ugryzieniu przez kleszcza warto wykonać badanie krwi w kierunku boreliozy

sie rok temu - 9 333 przypadki. Oznacza to, że w ciągu 2,5 miesiąca przybyło aż 4 455 chorych! Jeśli taka tendencja się utrzyma, w bieżącym roku może być więcej zakażeń boreliozą, choć wiele zależy od pogody.

W całym 2021 r. wywołujące chorobę krętki Borrelia burgdorferi stwierdzono u 12 427 osób, podczas gdy w 2020 r. było ich o 507 więcej. Szczególnie niebezpieczną dla pacjentów formą infekcji jest neuroborelioza, którą do lipca 2022 r. zdiagnozowano już u 109 osób. Do połowy maja było u 60 osób, natomiast w pierwszym półroczu 2021 roku odnotowano tylko u 66 osób.

Według aktualnych danych w kraju na boreliozę zapada 17,94 osób na 100 tys. ludności, a na neuroboreliozę - 0,29 osób na 100 tys. W ubiegłym roku wskaźniki te były niższe i wynosiły odpowiednio 14,16 oraz 0,17 osób na sto tysięcy.

Najwięcej przypadków boreliozy wykrywa się na terenie Mazur i Suwalszczyzny oraz województwa zachodniopomorskiego i podlaskiego.

Ugryzienie kleszcza często wywołuje objawy skórne w postaci wędrującego rumienia, na podstawie którego można je łatwo zauważyć. Drugą najczęstszą w Europie postacią choroby jest borelioza układu nerwowego, czyli neuroborelioza. Do zakażenia układu nerwowego może przy tym dojść we wczesnym, rozsianym stadium choroby, jak i w tym późnym.

Po zakażeniu boreliozą układu nerwowego objawy neurologiczne pojawiają się w okresie 1-3 miesięcy po ukąszeniu pajęczaka. Mogą być przy tym jedynymi i niezbyt widocznymi oznakami zakażenia, np. możliwa jest niewielka zmiana symetrii twarzy.

Krętki Borrelia mogą atakować obwodowy układ nerwowy, powodując bóle neuropatyczne w obrębie czaszki, np. neuropatie nerwów czaszkowych i zespoły korzeniowe związane z zapaleniem korzeni nerwowych. Natomiast neuroborelioza ośrodkowego układu nerwowego obejmuje zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych (w 5-15 proc. przypadków w ciągu kilku miesięcy od zakażenia), rzadko także mózgu i rdzenia kręgowego. Może też przebiegać ze zmianami w układzie obwodowym.

Zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych (a w konsekwencji także mózgu i rdzenia kręgowego) jest też powikłaniem innej choroby odkleszczowej - kleszczowego zapalenia mózgu, wywołanego przez wirusy TBEV.

Objawy neuroboreliozy opon mózgowych są takie same, jak zapalenia wywołanego przez wirus KZM. Obejmują ból głowy, gorączkę, nadwrażliwość na światło. Występują także objawy oponowe - odruchy sprawdzane przez lekarza, m.in. związane ze sztywnością karku w leżeniu na płaskim podłożu.

Początek boreliozy układu nerwowego może być jednak mniej nagły niż rozwój zapalenia mózgu wywołanego przez enterowirusy i nie wywołuje nasilonych czy ciągłych symptomów. Nie musi też występować gorączka czy silne objawy oponowe. W przypadku neuroboreliozy mogą też jednak występować inne objawy zakażenia bakterią.

Warto także pamiętać, że szczyty aktywności kleszczy przypadają na miesiące maj-czerwiec i wrzesień-październik oraz określone pory dnia: od porannej rosy do południa oraz od godz. 16 do zmroku.

ROZDAJEMY ZA DARMO 100 SZTUK

magneto-turmalinowej opaski przeciwbólowej **HIP KNEE**, która może zwalczać aż 5 źródeł bólu!

TO NIE JEST BŁĄD DRUKARSKI

Jeśli urodziłeś/aś się przed rokiem 1976 oraz:

- ➔ męczy Cię długotrwały ból bioder,
- ➔ cierpisz na artretyzm, reumatyzm, rwę kulszową, bóle pourazowe,
- ➔ narzekasz na ból pleców, lędźwi, kolan, łokci i barków,
- ➔ dokucza Ci zwyrodnienie stawu biodrowego, łokieć tenisisty czy dyskopatia,
- ➔ nęka Cię inny rodzaj bólu spowodowany zwyrodnieniami...

...odbierz w ramach akcji producenta magneto-turmalinową opaskę przeciwbólową **HIP KNEE**, która może zwalczać bóle wywołane dolegliwościami bioder, lędźwi, kolan, łokci czy barków. Może też łagodzić zmiany zwyrodnieniowe niezależnie od ich przyczyny.

W magazynie czeka spakowane do wysyłki 100 sztuk najnowszego modelu magneto-turmalinowej opaski przeciwbólowej **HIP KNEE!** Rozdamy je CAŁKOWICIE ZA DARMO - na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy” - każdemu, kto zadzwoni do **27 sierpnia 2022**. Datę urodzenia wystarczy potwierdzić ustnie przez telefon.

Terapia magneto-turmalinową opaską przeciwbólową może likwidować przewlekły ból stawów, o czym wiadomo od osób, które już z niej korzystały. Aby uśmierzyć ból, wystarczy założyć opaskę na biodro, rękę czy kolano i zwyczajnie nosić ją przez minimum 2-3 godziny dziennie. Wszyste w materiał 2 segmenty biomagnesów o łącznej mocy aż 7500 Gs tworzą okład magnetyczny głębokiego oddziaływania komórkowego. Generowane przez nie terapeutyczne pole biomagnetyczne poprawia mikrokążenie i przyspiesza wygaszanie stanów zapalnych, dzięki czemu

wzrasta odżywianie chrząstek oraz produkcja mazi. W efekcie dochodzi do regeneracji stawów. Naturalne impulsy magnetyczne wytwarzane przez opaskę oddziałują na cały bolący obszar, likwidując napięcia i blokady. Wtopione w materiał nanokryształki turmalinu emitują ożywcze fale podczerwone, co dodatkowo potęguje działanie przeciwbólowe. Wzmacniają one działanie biomagnesów, poprawiają krążenie i przyspieszają regenerację ścięgien, mięśni i więzadeł dotkniętych stanem zapalnym.

To najpopularniejszy i najnowszy model, jaki kiedykolwiek był wyprodukowany przez potentata w branży wyrobów przeciwbólowych o światowym zasięgu. Uniwersalny rozmiar i łatwa regulacja sprawiają, że opaskę łatwo dopasujesz do różnych części swojego ciała, niezależnie od postury i wagi. Posłuż Ci na lata.

Dlaczego ROZDAJEMY magneto-turmalinową opaskę przeciwbólową HIP KNEE?

Nie jesteśmy instytucją charytatywną. Oczekujemy, że o tej akcji promocyjnej zrobi się głośno w całym kraju, dzięki czemu pozyskamy wielu nowych klientów.

Ta okazja jest gwarantowana wyłącznie do 27 sierpnia 2022

Magneto-turmalinowa opaska przeciwbólowa **HIP KNEE** nie będzie dostępna w sklepach. **DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ.** Radzimy pospieszyć się i zadzwonić w tej chwili pod numer: **91 300 34 01**, aby zdążyć przed wyczerpaniem się **DARMO**WYCH zapasów.

UWAGA: limit to 1 sztuka dla każdej dzwoniącej osoby.

WARTO WIEDZIEĆ

Szczepionka przeciw kleszczom

Szczepionka chroni jedynie przed kleszczowym zapaleniem mózgu. Nie jest zatem skuteczna w przypadku innych chorób przenoszonych przez kleszcze. Szczepienie tego typu jest szczególnie zalecane osobom, które na stałe lub okresowo przebywają na terenach zagrożonych tą chorobą, takich jak lasy, łąki czy pola uprawne. Można ją również podawać kobietom w ciąży oraz dzieciom po ukończeniu 2. roku życia.



Mam w swoim życiu wyjechany okres rock and rolla, ale to nie znaczy, że jestem teraz starcem

Muniek Staszczuk, w Pomponiku Fot. Sławomir Kowalski

Z ŻYCIA GWIAZD

Klaudia Halejcio sprowadziła egzotyczne rośliny
Dbając o wakacyjny klimat oraz dostosowując się do tropikalnej pogody, celebrytka wydała w miniony weekend w swej posiadłości przyjęcie, którego motywem przewodnim był styl balijski. W ogrodzie Halejcio stanął wielki wiklinowy fotel i pojawiła się egzotyczna roślinność.

Agnieszka Woźniak-Starak nie oszczędza na sobie
Kiedy prezenterka wychodzi ze studia TVN, zawsze czeka na nią tłum paparazzi. Tak było również w miniony weekend. Fotoreporterzy Pułdelka wychwycili, że Woźniak-Starak miała na ręce zegarek wartości 60 tys. zł, a potem wsiadła do auta marki tesla, które kosztuje 270 tys. zł.

Dorota Szelańska lubi swoje uda
Popularna projektantka wnętrz kilka miesięcy temu obwieściła, że zamierza zadbać o swój wygląd i formę. Zatrudniła personalnego trenera i zaczęła intensywne ćwiczenia. W końcu nadszedł czas odpoczynku: celebrytka wyjechała na wakacje do Hiszpanii. Tam opala się na plaży, co udokumentowała na zdjęciach wrzuconych na Instagram. Widać na nich, że ma na udach rozstępy. „Więcej pasków niż adidas, ale lubię je” – podpisała fotografie i oznaczyła je serduszkami.

GZL
FOT. SYLWIA DĄBROWA



W TELEWIZJI



Pielgrzymka do Stambułu BBC Earth, 18:55
Siedmioro brytyjskich celebrytów pielgrzymuje Szlakiem Sułtańskim, z Belgradu do Stambułu. Z każdym krokiem wspólna wędrówka staje się coraz trudniejszym wyzwaniem.

Ostatnie chwile I wojny światowej TVP Historia, 20:05
Podczas zimnego listopadowego weekendu w 1918 roku los Europy spoczywał w rękach kilku ludzi. Dokument przedstawia historię ich negocjacji, które zakończyły cztery lata konfliktu.

Wszystko gra TVP 2, 20:10
Komedia muzyczna, rozgrywająca się we współczesnej Warszawie. Przedstawicielki trzech pokoleń, które poszukują szczęścia, miłości i radości życia, muszą ocalić rodzinny dom przed zakusami biznesmena, potomka dawnych właścicieli posesji. W filmie wykorzystano popularne i lubiane polskie piosenki w nowych, zaskakujących aranżacjach.

Maruderzy Super Polsat, 22:50
Bruce Willis jako właściciel banku, który stał się celem napadu. Z początku to na niego spadają wszystkie podejrzania, ale szybko okazuje się, że intryga ta jest dużo bardziej skomplikowana, a winni są ci, których nikt by o to nie podejrzewał.

KRZYŻÓWKA NR 130

Poziomo:

- 1) starożytny materiał pisarski,
- 6) sportowiec w kimonie,
- 10) pływa po zalewie,
- 11) ... Banderas, zagrał w filmie „Maska Zorro”,
- 12) włoskie auto wyścigowe,
- 13) kto sieje ..., zbiera burzę,
- 16) twierdzenie przyjęte bez dowodu,
- 19) zbiór notatek w formie dziennika lub pamiętnika,
- 24) marchew o krótkim korzeniu,
- 25) tłuszcz z sadła lub słoniny,
- 27) ... z mięsa pokrojonego w kostkę to gulasz,
- 28) „...Cosel”, powieść Józefa Kraszewskiego,
- 29) opuszczanie lekcji przez ucznia,
- 31) pracuje w zakładowej kotłowni,
- 33) lwowski łobuziak, huncwot,
- 34) lis stepowy z Eurazji,
- 36) zawór zatrzymujący powietrze w dętce,
- 37) jednostka wojskowa w starożytnym Rzymie,
- 38) krzywonosy ptak morski,
- 39) szarańcza lub stonka ziemniaczana,
- 40) sol lub si na pięciolinii.

Pionowo:

- 1) europejska stolica z Hradczanami,
- 2) nastroj powagi, wzniosłość,
- 3) gra rekreacyjna z kółkiem,
- 4) mieszkaniac Bratysławy lub Koszyc,
- 5) płynie przez Wrocław,
- 6) bliski przyjaciel, towarzysz,

1		2		3		4		5		6		7		8		9	
						10											
11										12							
						13	14		15								
16	17		18						19		20		21		22		23
						24											
25						26					27						
						28											
29		30											31		32		
33													34			35	
36													37				
38						39										40	

GŁOS
w prenumeracie
z Tele Magazynem
94 340 11 14

- 7) pręty nad paleniskiem,
- 8) kraj związkowy z zachodniej Austrii,
- 9) statek rybacki dowodzony przez szypra,
- 14) popularne biuro podróży,
- 15) sznurki przy fartuchu,
- 17) krótka szata liturgiczna,
- 18) niewielki jacht mieczowy,
- 20) materiał do krycia dachów,
- 21) polski port rybacki,

- 22) zespół Marka Grechuty,
- 23) naklejony na kopercie,
- 26) przebiegły i sprytny osobnik,
- 29) uratował z opresji, wyzwoliciel,
- 30) niejeden w rodzinie roślin,
- 31) dawniej chłopiec usługujący w hotelu lub kawiarni,
- 32) barwny ptak australijski,
- 35) termin z tresury psa policyjnego.

ROZWIĄZANIE NR 129

M	S	Z	A	C	K	S	Z	K	O	T	A	P
T	N	O	W	Y	R	O	K	R	R	U	N	D
P	O	L	O	I	E	O	G	A	R	Y	T	R
L	D	E	K	O	D	E	R	S	B	E	R	A
M	A	Z	A	K	Y	U	N	I	K	N	E	R
R	L	A	P	T	O	P	C	O	S	S	O	
S	Z	K	L	O	A	K	K	F	I	O	R	D
U	A	G	A	L	I	M	A	T	I	A	S	L
W	E	D	K	A								
A	R	R	B									
K	L	A	M	R	A							
U	A	L										
C	Z	A	S	Z								
A	Z	S										
S	K	O	T	T	O	M	A	H	A	W	K	S

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Horoskop dzienny mówi, że możesz dzisiaj popaść w małe tarapaty, ale uczciwie trzeba powiedzieć, że będzie w tym trochę Twojej winy...
Ryby (19.02 - 20.03)
Horoskop na dziś zapowiada, że wejdiesz na prostą drogę do realizacji zadania, które od dłuższego czasu nie pozwala Ci spokojnie spać.
Baran (21.03 - 19.04)
Możesz liczyć na życzliwość innych osób. Horoskop dzienny na środę mówi, że relacje z otoczeniem będą układać się poprawnie.

Byk (20.04 - 20.05)

Trudno będzie za Tobą nadążyć. Horoskop dzienny wróży, że tempo życia będzie zawrotne, ale efekty podejmowanych działań imponujące.
Bliznięta (21.05 - 21.06)
Trudno Ci będzie dzisiaj zaakceptować zachowanie niektórych osób. Horoskop na dziś ostrzega, że widać w tym zarzewie awantury...
Rak (22.06 - 22.07)
Nie martw się na zapas, jeśli nie wszystko będzie układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na środę mówi, że to problemy przejściowe.

Lew (23.07 - 22.08)

Wyróżniać Cię będzie dzisiaj wyjątkowa kreatywność. Horoskop dzienny zapowiada, że Twoimi pomysłami dałoby radę obdarować kilka osób.
Panna (23.08 - 22.09)
Łatwo Ci będzie szło osiągnięcie kompromisowych rozwiązań. Horoskop na dziś mówi, że nawet w relacjach z ludźmi, za którymi nie przepadasz.
Waga (23.09 - 22.10)
Trzymaj się przyjętych planów. Horoskop dzienny na środę ostrzega, że odstępstwa mogą spowodować przykre konsekwencje.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Jeśli wybierasz się na zakupy, nie ulegaj pokusie sięgania po to, co zbędne. Horoskop dzienny radzi dwa razy oglądać każdą złotówkę...
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie możesz sobie pozwolić na najmniejsze nawet błędy. Horoskop na dziś mówi, że precyzja w działaniu będzie Ci potrzebna, jak mało kiedy.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nie bierz na siebie dodatkowych obowiązków. Horoskop dzienny na środę wyraźnie ostrzega, że niektóre mogą przerastać Twoje możliwości.

Nowe polskie seriale, które zobaczymy tej jesieni

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Pandemia sprawiła, że dziś chętniej oglądamy seriale w domowym zaciszu niż filmy w kinowych salach. Jakże nowe seriale obejrzymy tej jesieni na ekranach telewizorów i komputerów?

Już 31 sierpnia w serwisie Netflix pojawi się nowy polski serial „Gry rodzinne” w reżyserii Łukasza Ostalskiego. Składająca się z ośmiu odcinków produkcja powstała na podstawie pomysłu i scenariusza Agnieszki Pilaszewskiej. Na ekranie pojawią się: Eliza Rycembel, Bartosz Gelner, Edyta Olszówka, Izabela Kuna, Marek Kalita i Paweł Deląg.

Głównymi bohaterami serialu są nowożeńcy, Kaśka i Jan. W dniu ślubu studentki medycyny z zamożnym chirurgiem plastycznym rodziny młodej pary zdają sobie sprawę, że jedyne co ich łączy to sekrety i kłamstwa. Tajemnice obu stron zostaną ujawnione podczas uroczystości ślubnej. To nie może się dobrze skończyć.



Weronika Książkiewicz i Rafał Maćkowiak w serialu „Herkules”

Do serwisu Polsat Box jesienią trafi serial „Bracia”. To polska adaptacja greckiego cyklu „Tesseries”, który został zrealizowany w latach 2009-2010 przez On Productions. Prace na planie zakończyły się dopiero co, 11 sierpnia. Plenerowe zdjęcia kręcono przede wszystkim w Gdańsku oraz w Grecji. Głównymi bohaterami serialu są czterej bracia:

Piotr - architekt i biznesmen, Alek - psycholog terapeuta, Wojtek - kucharz marzyciel i Adam - szalony muzyk, który rozkochuje w sobie i porzuca wszystkie kobiety. Wybory dokonywane przez mężczyzn zawsze są trudne i nieoczywiste, tym bardziej że ogromny wpływ na ich życie ma surowy ojciec Jerzy. Zdobycie kobiecego serca nie jest łatwe

i każdy z bohaterów będzie musiał znaleźć własny klucz do serca tej jedynej.

W rolach tytułowych braci występują: Piotr Stramowski, Mateusz Kościukiewicz, Nikodem Rozbicki i Damian Kret, który zastąpił Antoniego Królikowskiego, pierwotnie mającego wystąpić w serialu. W rolach żon, przyjaciółek i kochanek pojawiają się: Katarzyna

Gniewkowska, Dorota Landowska, Dominika Kachlik, Natalia Rybicka, Anna Smółwik i Aleksandra Grabowska. Ojca gra Jan Frycz.

Historii obyczajowych z rodziną w tle powstaje wiele, jednak opowieść, w której oglądamy świat z męskiej perspektywy jest czymś szczególnym. Głównymi bohaterami są czterej bracia, to przez nich widzimy relacje damsko-męskie, losy małżonków i kochanków, trudne związki pomiędzy konkurującym męskim rodzeństwem, relacje matka-synowie, ojciec-synowie. W serialu zobaczymy, jak, wydawałoby się błahe, decyzje rodziców determinują życie młodych mężczyzn. Napięcia emocjonalne, pragnienia, kompleksy i lęki opowiadane z męskiej perspektywy będą nowym doświadczeniem dla kobiecej widowni - mówi portalowi Wirtualne Media producent Mirosław Bork.

Od 5 września w poniedziałkowe wieczory w TVN będzie można oglądać ośmio-odcinkowy serial „Herkules”. Jego akcja koncentruje się na losach dwojga bohaterów. On nazywa się Nowak. Herku-

les Nowak. Zawsze wstaje o tej samej godzinie. Lubi porządek. Woli nie używać urządzeń, które służą do więcej niż jednej czynności. Marzy o tym, żeby pójść w ślady ojca i zostać policjantem. Podręczniki do kryminologii i kryminalistyki ma w małym palcu. Podobnie jak kodeksy i regulaminy. Niestety już po raz dziesiąty oblał część praktyczną egzaminu. Dlaczego? Herkules jest słaby w emocje. Ma ograniczone zaufanie do wszystkich oprócz siebie.

Ona ma na imię Sylwia. Na nazwisko Mazur. Jest policjantką, która ostatnio niezbyt dobrze radzi sobie w pracy. Grozi jej przeniesienie do wydziału gospodarczego. Jej relacja z szefem ma status: to skomplikowane. Chaos to jej drugie imię. Ciągłe w biegu. Bez makijażu i modnych ciuchów. Kieruje się przede wszystkim sercem i intuicją. Ma niezłe podejście do ludzi.

Co wydarzy się, kiedy Herkules stanie na jej drodze? Czy jest jakakolwiek szansa, że ci dwoje będą w stanie się porozumieć? W głównych rolach występują: Rafał Maćkowiak i Weronika Książkiewicz. ©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSY/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

POŚREDNICTWO

0010382225

**OMEGA
WYCENY
OBRÓT**

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;
www.nieruchomosci.słupsk.pl
omega@nieruchomosci.słupsk.pl

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY WINYLOWE 609 155 327

SPORT I REKREACJA

ROWERY używane dobre 508-436-420.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

GLAZURNICY, wykończenia

510125131

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,

pomocnik, elektryk, spawacz: 730011300

PRACA dodatkowa - Chałupnictwo bez

opłat wstępnych tel. 94 71 70 900

0010574454

**Wakacyjna
extra premia
+300€**

**Wyjazd do pracy w opecie
w okresie wakacji i odbiera premie**

Sentium - firma godna zaufania
Nie ryzykuj!
Pracuj z najlepszymi!

Wąbrzych, Rynek 13,
518 733 727, 690 430 349

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog, NFZ. Bez kolejek.
Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anteny, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRĄDKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE dachów 788-016-988

REMONTY od A do Z tel.660-683-933

REMONTY, Słupsk. 881453825

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w bigbagach, 607-703-135.

USŁUGI porządkowe, wycinka drzew,
rębak 697-782-596

AUTOPROMOCJA

Turystyka

KRAJ - MORZE

DZWIIRZYNOMORZE.PL, 605 905 969

LEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

ODBIÓR mobilny i demontaż złomu,
skup starych maszyn i urządzeń
697-782-596

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

POŁOŻY ROLNE

KUPIĘ zboże tel: 506-129-426

SKUP zbóż paszowych. 725306102,
502306102

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784 461 566

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 663-092-135.

Środa jest dla zdrowia

gs24.pl
gp24.pl
gk24.pl

Sierpniowe Przełomy, czyli muzyka filmowa w plenerze

Małgorzata Klimczak
Szczecin / Police

Już po raz siódmy Opera na Zamku zaprasza na koncert muzyki filmowej Sierpniowe Przełomy. Muzycy w niedzielę wystąpią w Szczecinie, a dwa dni wcześniej w Policach.

Siódma edycja plenerowego koncertu będzie z wspaniałą, uwielbianą przez wszystkich polską muzyką filmową w wykonaniu Anny Gigiel oraz orkiestry Opery na Zamku. Koncert w Policach odbędzie się 26 sierpnia o godz. 20 na Skwerze im. św. Jana Pawła II. W Szczecinie będzie 28 sierpnia o godz. 20 na pl. Solidarności 1 - na dachu Centrum Dialogu Przełomy.

„Sierpniowe Przełomy” to nazwa plenerowego koncertu, którego idea zrodziła się w 2015 r. dla upamiętnienia wydarzeń szczecińskiego Sierpnia'80. Co roku w ostatni weekend sierpnia Tomasz Raczek zabiera widzów w nastrojową podróż przez świat muzyki najśłynniejszych dzieł polskiej kinematografii. Kompozycje twórców muzyki filmowej, które zapisały się w pamięci kilku pokoleń wielbicieli polskiego kina, wykonują zaproszeni soliści oraz orkiestra Opery na Zamku.

Tradycyjnie w repertuarze koncertu znajdują się „Mury” Jacka Kaczmarskiego oraz śpie-



Opera na Zamku zaprasza na koncerty muzyki filmowej

wany na zakończenie, przy ogromnym aplauzie publiczności, „Sen o Victorii” grupy Dżem.

To plenerowe muzyczne wydarzenie przyciąga za każdym razem olbrzymią liczbę widzów, którzy w urzekającej atmosferze letniego wieczoru

śluchają muzycznych tematów z ulubionych filmów, którym towarzyszą anegdoty, wspomnienia i ciekawostki opowiedziane przez Raczkę, znanego krytyka filmowego i publicystę.

Od 2020 r. Orkiestra Opery na Zamku ma zaszczyt grać

również dla mieszkańców Polic zgromadzonych na Skwerze im. św. Jana Pawła II. Na koncertach, zarówno w Szczecinie, jak i w Policach, obecni są zaproszeni goście, czyli kombatan ci oraz działacze Sierpnia'80, a także przedstawiciele lokalnych władz. ©©

Na scenie wyczarowany świat Rosji XIX wieku

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

W sierpniu spektakle Nowego Teatru grane są na plenerowej scenie na podwórku. W zbliżający się weekend, 27 i 28 sierpnia będzie można obejrzeć sztukę „Wszyscyśmy z jednego Szynela”.

Jak czytamy w opisie sztuki, jest to spektakl muzyczny „dryfujący pomiędzy teatrem a kabaretem. Dryfujący również gdzieś pośród rosyjskich stepów, śniegowych zamieci i długich karcianych wieczorów, w atmosferze rzewnej wschodniej muzyki”. Za pomocą aluzji, cytatów, zabawnych anegdot udało się Rafałowi Kmicie wyczarować świat XIX-wiecznej

Rosji. Świat pełen humoru, satyry, a miejscami ostrej ironii. Jednak świat ten nie jest pozbawiony ciepła i liryzmu, będącego hołdem złożonym tamtejszej kulturze. Krótkie zabawne historie odwołujące się do twórczości Gogola, Czechowa czy Dostojewskiego subtelnie i mądrze puentowane, ozdobione są fantastycznymi „pieśniami” Janusza Wojtarowicza.

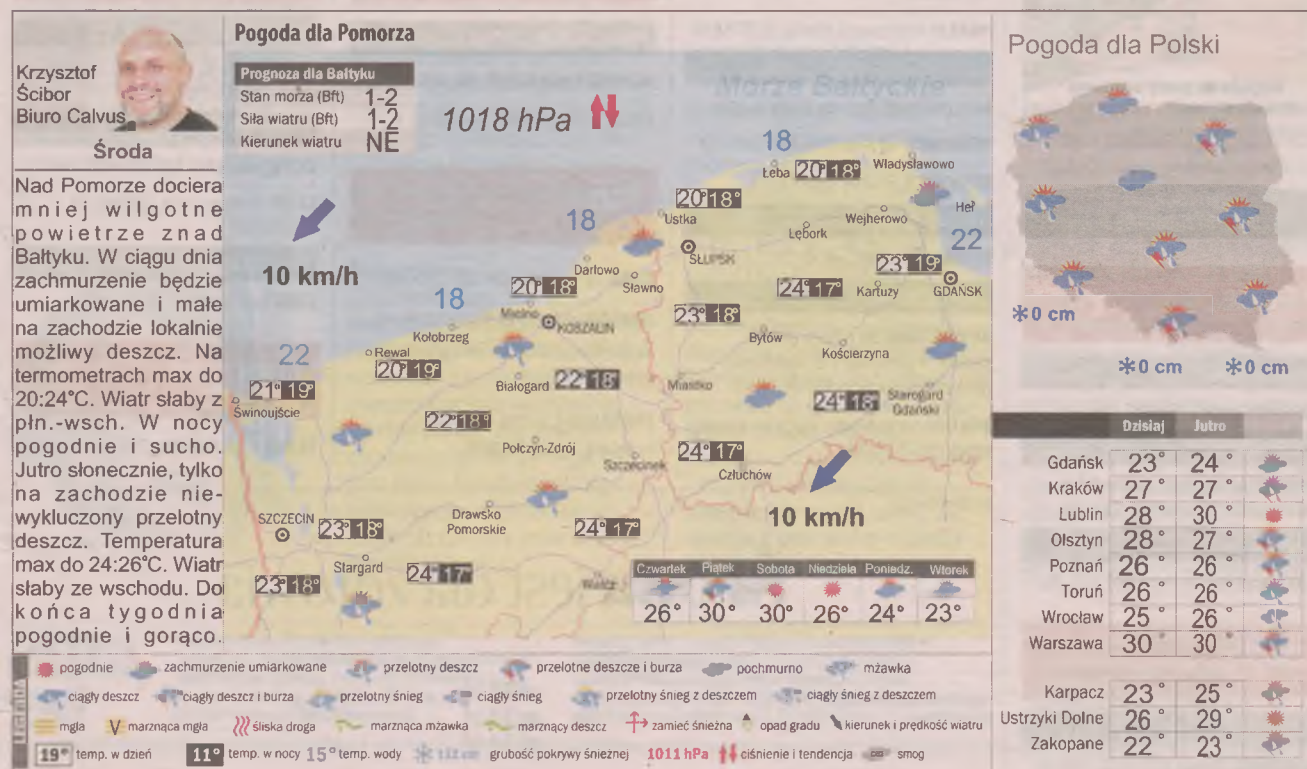
Obsada: Katarzyna Chlebny, Igor Chmielnik, Jerzy Karnicki, Krzysztof Kluzik, Arkadiusz Lipnicki, Hanna Piotrowska, Piotr Plewa, Karol Wolski. Kostiumy: Elżbieta Wójtowicz-Gularowska.

Bilety są w cenie 45 zł normalny, 40 zł ulgowy i 35 zł grupowy w kasie teatru i na portalu biletyna.pl ©©



„Wszyscyśmy z jednego Szynela” w reżyserii Rafała Kmicie obejrzymy w nadchodzący weekend

POGODA



Piękny śpiew. Pieśni i arie operowe

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Kościół ewangelicko-augsburski św. Krzyża zaprasza na koncert najpiękniejszych arii operowych i pieśni. Wstęp wolny.

I Koncert Młodych: Bel Canto będzie w piątek, 26 sierpnia, w kościele ewangelickim przy ul. Juliusza Słowackiego 40 w Słupsku. Czym jest bel canto? To technika wokalna, która w tłumaczeniu na język polski oznacza piękny śpiew.

Usłyszymy takie pieśni jak „Ave Maria” (F. Schubert), „Przaśniczka” (S. Moniuszko) czy „La Spagnola” (V. di Chiara). Zaprezentowane zostaną też arie operowe: „Szumią jodły na gór szczycie” z opery „Halka” (S. Moniuszko), „O mio



Wstęp na koncert jest bezpłatny

babbino caro” z opery „Gianni Schicchi” (G. Puccini) oraz „Lasciatemi morire” z opery „Ariadna” (C. Monteverdi).

Wykonawcy to: Michał Lasoń - tenor / pianino, Natalia Markina - sopran, Hanna Łosińska - sopran, Kateryna Diachenko - pianino/mezzosopran, Karolina Spoczyńska - pianino, Tomasz Karwowski - pianino. ©©

Polacy powalczą o EuroBasket przed... EuroBasketem

Filip Bares
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W czwartek reprezentacja Polski w koszykówkę rozpocznie walkę o EuroBasket 2025. Zadanie jest o tyle trudne, że już 2 września rusza... EuroBasket 2022.

W poniedziałek trener reprezentacji Igor Milicic ogłosił 12-osobowy skład, który w najbliższych dniach zmierzy się z Chorwacją i Austrią w prekwifikacjach mistrzostw Europy 2025. Chorwat postanowił na tym etapie podziękować za udział w treningach i sparingach Michałowi Kolendzie i Kacprowi Marchewce. Do drużyny dołączył już za to A.J. Slaughter, który ma nawet za sobą pierwszy trening. Amerykanin grający z „orzękiem” na piersi miał problemy ze stawem skokowym i przebywał w swoim klubie CB Grac Canaria, gdzie pod okiem lekarzy przechodził rehabilitację. Do zespołu miał dołączyć jeszcze podczas sparingów w Atenach, ale ostatecznie opuścił serię meczów towarzyskich.

W ostatnich dniach Biało-Czerwoni rozegrali łącznie pięć spotkań. Dwa w Stambule (porażki z Ukrainą i Turcją) i trzy w ramach 31. edycji Turnieju Akropolu. Pierwsze było prawdziwą gratką dla kibiców, ponieważ mogli obejrzeć w akcji Gianisa Antetokounmpo, 2-krotnego MVP NBA. Dla zawodników była to też okazja na mocniejszy „rozruch” przed starciem z Serbią i Nikołą Jokiciem (również 2-krotnym MVP NBA) na EuroBasket 2022.

Z Grecją podopieczni Igora Milicicia przegrali w słabym stylu 101:78 - sam Giannis zdobył 24 punkty, a bracia Kostas i Thanasis odpowiednio 11 i 4. Lepiej było w Stambule, gdzie



EuroBasket 2022 rozpocznie się dla Polaków meczem z Czechami 2 września. Dzień później zagramy z Finlandią

Biało-Czerwoni pokonali Grecję (87:76) oraz za drugim podejściem Turcję (87:86) i zajęli 2. miejsce w turnieju. Wcześniej brali w nim udział w 1998 i 2000 roku - w obu przypadkach zajęli 3. lokatę.

- Jestem zadowolony z naszych przygotowań. Mieliśmy dwa różne okresy przygotowań - w pierwszym bardzo mocno trenowaliśmy, zarówno nad taktyką, jak i nad fizycznością. W drugiej części graliśmy spotkania sparingowe. Z meczu na mecz widać było, że rozumienie taktyki i kolegów jest coraz lepsze. Z tego się najbardziej cieszę. Sparingi nie są dla nas ważne wynikiowo, ale ten zespół idzie w dobrym kierunku.

Jest walka i determinacja. Cały czas podczas treningów i meczów patrzyliśmy na to, co każdy z zawodników może dać kadrze. Zawodnicy, którzy w swoich klubach nie mają takiej dużej roli, tutaj w kadrze grają. To dla nich najważniejsze minuty w karierze. Gramy przeciwko zawodnikom NBA, przeciwko zespołom, które chcą wygrać mistrzostwa Europy. To jest duże doświadczenie - patrzymy, kto i jak się rozwija. Ten sparing też dużo nam pokazał. Pracujemy tutaj, aby przygotować się w pierwszej kolejności na Chorwację i Austrię, a ostatecznie też na EuroBasket - powiedział Milicic po turnieju w Atenach.

Czy to wystarczy w czwartek na jego rodaków? Wśród Biało-Czerwonych próżno szukać zawodnika NBA - Jeremy Sochan, co zrozumiałe, musi się skupić na przygotowaniach do sezonu z San Antonio Spurs, a Aleksander Balcerowski jeszcze czeka na telefon. Chorwaci mają trzech: świetnego „shootera” Bojana Bogdanovicia (Utah Jazz) oraz centrów Ivica Zubaca (LA Clippers) i Dario Saricia (Phoenix Suns), który dobrze rozciąga grę. Ci dwaj ostatni będą świetnym sprawdzianem dla Balcerowskiego, którego czeka krycie Nikoli Jokicia w Pradze. Do tego możemy doliczyć Jaleena Smitha (MVP Bundesligi) czy Mario Hezonję, który do końca życia będzie pamiętał blok na LeBronie Jamesie w końcowych sekundach meczu w Madison Square Garden, gdy grał dla nowojorskich Knicks. Powiedzieć, że Polaków czeka trudne zadanie, to jak nie powiedzieć nic, ale trzeba pamiętać, że z jakiegoś powodu Chorwacja znalazła się w tym samym miejscu (w prekwifikacjach do eliminacji) co my. W ostatnich latach nie udało im się zakwalifikować ani do Mistrzostw Europy czy Świata pomimo masy talentu.

Ostatni raz Biało-Czerwoni grali z czwartkowymi rywalami w 2019 roku. Wówczas w Gdańsku wygraliśmy 79:74.

Zaraz po spotkaniach eliminacyjnych przyjdzie czas na mistrzostwa Europy. EuroBasket dla reprezentacji Polski rozpocznie się już 2 września w Pradze. Kadra na początek zagra z gospodarzami, Czechami, a dzień później zmierzy się z Finlandią. Kolejnymi rywalami w fazie grupowej będą: Izrael (5 września), Holandia (6 września) oraz Serbia (8 września). Do kolejnej fazy w Berlinie awansują cztery najlepsze drużyny z grupy. ©©

Milik do Juventusu? Stara Dama wybiera między nim a Depayem

Piotr Rzepecki
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Coraz głośniejsze doniesienia o przenosinach Arkadiusza Milika do Juventusu. Polak stracił miejsce w składzie w Marsylii i dostał zielone światło na transfer.

Arkadiusz Milik nie jest pierwszym wyborem trenera Marsylii, Igora Tudora. Chorwacki szkoleniowiec dał Polakowi zagrac w dwóch pierwszych meczach sezonu - w obu spotkaniach Milik zagrał po około 60 minut. Ostatni mecz - wygrany z Nantes 2:1 - Milik spędził na ławce rezerwowych. Ustawiony na szpicy był Alexis Sanchez, którego ściągnięto latem do drużyny, a zmiennikiem Chilijczyka został Cengiz Under.

Co robi Juventus? We włoskich mediach mimo wszystko głośniejsze pada nazwisko napastnika Barcelony, Memphisa Depaya, który jest wypychany z klubu. Holender mógłby grać również na skrzydle, dzięki czemu wydaje się bardziej uni-

wersalnym piłkarzem niż przyklejony do dziewiątki Milik. Trwają negocjacje z Barceloną, na mocy których kontrakt Depaya ma zostać rozwiązany i już jako wolny zawodnik przejść do Juventusu. Włoski dziennikarz Fabrizio Romano podał informację, że to napastnik Barcelony jest priorytetem dla „Starej Damy”. Milik według niego pozostaje planem B. Ale o Miliku pisze nie tylko Romano. O tym, że transfer Polaka do Juve jest o krok, donosi Gianluca Di Marzio.

Arkadiusz Milik myśli o zbliżającym się mundialu i to popycha go w poszukiwaniu innego pracodawcy. Juventus jest dla niego interesującym kierunkiem, bo na boiskach Serie A Polak ma wyrobioną markę.

Gdyby Milik miał trafić do Juventusu, prawdopodobnie transfer odbyłby się na zasadzie wypożyczenia z opcją obowiązkowego wykupu. Łącznie ta operacja wyniosłaby około 10 milionów euro - 2 miliony za wypożyczenie i 8 za wykup. ©©



Arkadiusz Milik miałby kosztować Juventus w sumie 10 milionów euro - 2 za wypożyczenie i 8 za wykup

Konkurencje, w których na medal czekamy od wielu lat

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Aż czternaście medali zdobyli polscy lekkoatleci podczas zakończonych w niedzielę Mistrzostw Europy. Są jednak konkurencje, w których dłużej lata czekamy na medale.

Choć z listy konkurencji lekkoatletycznych ubył jedna pozycja (maraton kobiet), w której dotychczas na najważniejszej europejskiej imprezie nie mogliśmy cieszyć się z sukcesu, wciąż

są takie, w których na pierwszą zdobycz przyjdzie nam jeszcze poczekać, a w wielu innych ostatni medal nasi przedstawiciele przywieźli wiele lat temu.

Trójskok. Cztery medale męskie, w tym ostatni w 2016 roku, i ani jednego zdobytego przez panie. Sześć lat temu blisko przełamania niemocy była Anna Jagaciak-Michalska, która po ostatniej próbie wskoczyła na trzecie miejsce, chwilę później jednak Portugalka Patricia Mamona oddała znakomity skok dający jej w ostatecznym rozrachunku złoty medal, a Po-

lka zmagania zakończyła na czwartej pozycji.

Bieg na 5 000 metrów. Na tym dystansie podczas mistrzostw Europy panie biegają od 1998 roku i jak na razie żadnej ze startujących Polek nie udało się powalczyć o medal. Z kolei panowie na kolejny krążek czekają od 1990 roku i brąz Stanisława Majusiaka i, parafrazując cytaty filmowe, sobie jeszcze czekają. Trudno bowiem o osiągnięcia w sytuacji, gdy na sportową imprezę od dawna nie jeździ żaden męski przedstawiciel naszego kraju; trudno wysłać ko-

goś do rywalizacji z najlepszymi w Europie, gdy aktualny mistrz Polski może pochwalić się rekordem życiowym na poziomie 14 minut i sześciu sekund, a w Monachium zwycięzca uzyskał czas o 45 sekund lepszy...

Bieg na 10 000 metrów. Ostatnia konkurencja, w której panie czekają wciąż na pierwszy krążek podczas ME. Najlepszym rezultatem może pochwalić się Wanda Panfil, która w 1990 roku zakończyła zmagania na siódmym miejscu. Z kolei panowie i owszem, mają się czym pochwalić, ostatni

medal zdobyli jednak w 1958 roku - kiedy to najlepszy okazał się Zdzisław Krzyszkowiak.

Rzut oszczepem. Gdyby Maria Andrejczyk była w pełni sił i wystartowała w Monachium, być może kobiecy oszczep nie byłby w tym miejscu wspominany. Z kolei wśród panów cztery lata temu blisko przełamania złej serii w tej konkurencji był Marcin Krukowski, ostatecznie jednak zajął czwarte miejsce ze stratą niemal półtora metra do podium. Tym samym wciąż od 1971 roku w rywalizacji kobiet (złoto Danieli Jaworskiej)

i 1969 roku wśród mężczyzn (brąz Janusza Sidły) czekamy na kolejny krążek oszczepników na kontynentalnej imprezie.

Bieg na 100 metrów. Niewiele zabrakło, aby Ewa Swoboda zdobyła w Monachium pierwszy kobiecy medal na tym dystansie od niemal pół wieku (1974, Irena Szewińska). W przypadku panów długo czekamy nie tylko na medal (1982, brąz Mariana Woronina), ale nawet na awans do finału mistrzostw Europy, bowiem naszym sprinterem ta sztuka nie udało się od szesnastu lat. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Natalia Walczak walczyła
o podium MŚ do lat 20

ZAPASY. Na matach w Sofii zakończyły się mistrzostwa świata do lat 20. W rywalizacji kobiet zaprezentowały się dwie zawodniczki z regionu koszalińskiego.

W stolicy Bułgarii walczyły Natalia Walczak z MLUKS Karlino i Julia Nowicka z AKS Białogard. Lepiej spisała się pierwsza z wymienionych, aktualna wicemistrzyni Europy. W 1/8 finału kategorii do 50 kg, przy remisie w punktach technicznych 4:4, pokonała czwartą seniorkę Azji, Yung Hsun Lin (Tajpei). W pojedynku ćwierćfinałowym Walczak błyskawicznie rozprawiła się z Kanadyjką Sereną Rosą Di Benedetto, kładąc ją na łopatki po niespełna minucie walki! W walce o finał ry-

walką karlinianki była Amerykanka Audrey Rae Jimenez. Walczak szybko objęła 4-punktowe prowadzenie. Niestety, chwila nieuwagi kosztowała ją porażkę przez położenie na łopatki (przy prowadzeniu w punktach 4:2). Po tej porażce zapaśniczka MLUKS pozostała pojedynkiem o brązowy medal. Niestety, Gultakin Szinrinowa z Azerbejdżanu okazała się zbyt wymagającą rywalką, zwyciężając przez przewagę techniczną (10:0), po trwającym niewiele ponad minutę pojedynku. W finale Jimenez w takich samych rozmiarach uległa Japonce Umi Ito.

J. Nowicka zakończyła występ w kat. 57 kg po pierwszej walce. Uległa w niej Melda Dernecki z Turcji 3:14. **(jak)**

KOLARSTWO

Darłowianka powalczy w Izraelu W Tel Awiwie rozpoczęły się mistrzostwa świata junierek w kolarstwie torowym (23-28 bm.). W składzie reprezentacji Polski kobiet znalazła się Anna Długas z KK Lark Ziemia Darłowska. W Izraelu wystartuje w konkurencjach średniodystansowych (m.in. w wyścigu drużynowym na dochodzenie). Dodajmy, że trenerem kadry junierek na torze jest Marcin Adamów z Darłowa. **(jak)**

BOKS

Czarni zapraszają na treningi. W Słupsku są niezwykle bogate tradycje w boksie. Aby kontynuować serię sukcesów potrzebni są następcy. Słupski Klub Bokserski Energa Czarni czeka na chłopców i dziewczęta, którzy ukończyli jedenaście lat. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu: poniedziałek, środa i piątek od godz. 16. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się do trenerów w hali przy ul. Ogrodowej 5 w Słupsku. **(fen)**

Sparingowa wygrana Czarnych

Michał Piątkowski, MAG
michal.piatkowski@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Grupa Sierleccy Czarni rozegrała pierwsze spotkanie towarzyskie przed nowym sezonem.

Jej rywalem był pierwszoligowy zespół ze Starogardu Gdańskiego. Wynik w tym meczu miał oczywiście drugorzędne znaczenie, a obaj trenerzy wykorzystali te starcie do rozpoznania swoich nowych zawodników.

GRUPA SIERLECCY CZARNI SŁUPSK - SKS STAROGARD GDAŃSKI 98:63 (35:11, 23:19, 24:18, 16:15)

Czarni: Musiał 15, Watkins 10, Kołodziej 3, Chyliński 12, Pluta, Witliński 15, DiLeo 21, Lake 10, Leorczyk 12.

SKS: Małgorzaciak 13, Cebula 5, Motylewski 10, Ziółkowski 4, Lis 14, Burczyk, Reszka, Washington 14, Zyczkowski 3.



Czarni pokonali rywala różnicą 25 punktów

Wcześniej jedenastu koszykarzy Czarnych Słupsk przeszło badania w słupskim szpitalu. Wszyscy są zdrowi.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku już kolejny sezon bę-

dzie sprawował opiekę medyczną nad zawodnikami klubu Czarni Słupsk, udzielając im podstawowych świadczeń zdrowotnych.

Teraz dodatkowo szpital otrzymał tytuł Partnera koszy-

karskiej drużyny, a medycy zobowiązali się przeprowadzić wstępne badania kontrolne sportowców.

Na badania podstawowe z krwi oraz na EKG serca stało się do przyszpitalnej przychodni POZ 11 zawodników, wśród nich trzech Amerykanów.

Szpital będzie dbał o ich zdrowie przez cały nadchodzący sezon.

- Cieszymy się, że klub zdecydował się kontynuować współpracę z nami doceniając profesjonalizm naszych lekarzy i wysoki standard opieki w naszym szpitalu - mówi Andrzej Sapiński prezes szpitala.

- Kibicujemy słupskiej drużynie i chcemy dbać o świetną formę koszykarzy - dodaje Anetta Barna-Feszak, wiceprezes. **©©**

W czwartej lidze trzy mecze derbowe

PIŁKA NOŻNA. Środowa 4. kolejka w IV lidze pomorskiej będzie niezwykła dla kibiców w naszym regionie.

Mamy w tej klasie rozgrywkowej w tym sezonie sześć zespołów i wszystkie spotkają się w meczach bezpośrednich.

Najwcześniej na boisko wybiegną piłkarze w Słupsku, gdzie Gryf Słupsk podejmować będzie drużynę Bytovii Bytów (godz. 17:30, ul. Zielona). Słupszczanie bardzo dobrze rozpoczęli sezon zwycięstwem w Kolbudach. Po-

tem było już gorzej i przyszły dwie porażki. Problemem Gryfa jest brak doświadczonych zawodników w obronie. Taką lukę powinien wypełnić powrót do Gryfa Macieja Kozakowskiego. Zawodnik ten ma już zdobyte doświadczenie w II lidze w barwach Bytovii. Z kolei właśnie ten zespół będzie chciał zdobyć w Słupsku swoje pierwsze punkty w tym sezonie, a gospodarze pierwszą bramkę na własnym boisku.

W Lęborku derby powiatu lęborskiego. Pogoń o godz. 18:30

na stadionie przy ulicy Janusza Kusocińskiego grać będzie z Aniołami Garczegorze. Goście do poprzedniej kolejki byli liderem, nie przegrali jeszcze meczu. Grają w tym sezonie dobrze i skutecznie. Będą na pewno bardzo trudnym rywalem dla potrzebującej punktów Pogoni.

Najpóźniej rozpocznie się spotkanie w Ustce. Na sztucznym boisku przy ulicy Grunwaldzkiej o godz. 19:15 zajmujący ostatnie miejsce w tabeli Jantar podejmie szóstą Spartę Sycewice. **(sten)**

Pucharowe losowanie z okręgówką

PIŁKA NOŻNA. Poznaliśmy pary 3. rundy Pucharu Polski ZZPN oraz PP kobiet.

W rozgrywkach pań Victoria SP2 Sianów trafiła na LFA Szczecin. W drugiej parze zwycięzca meczu rundy wstępnej pomiędzy Energetykiem Juniorem Gryfino i Pogonią II Szczecin (14:9) podejmie Błękitnych Stargard. Półfinały zaplanowano 21 września.

W rozgrywkach męskich do rywalizacji od 3. rundy włączą się zespoły z Klasy Okręgo-

wej. Uczestników podzielono na grupy północną i południową. Termin spotkań to 14 września o godz. 17.00. Pary: gr. północ - Wiekowianka Wiekowo - Zefir Wyszewo, Grot Gorawino - GKS Manowo, Victoria Sianów - Płomień Myślino, Gwardia Koszalin (juniorzy) - Wybrzeże Biesiekierz, Vimobillia Będzino - AP Kotwica Kołobrzeg, Pomorzanie Sławoborze - Wrzós Wrześnica, Jantar Siemysł - Astra Ustronie Morskie, Sława Sławno - Głaz Tychowo, Gryf Polanów - KS Siecie-min, Sokół Karlino - Kotwica II

Kołobrzeg, Mechanik II Bobolice/Kłanino - Iskra Białogard, Strong Zielnica - Radew Białogórzyno, wolny los Darłovia Darłowo; gr. południe - Wspólni Różewo - Orzeł Łubowo, Calisia Kalisz Pom. - Zawisza Grzmiąca, Drawa Drawsko Pom. - Korona Cząłpa, KS Dzikowo - Pogoń Połczyn-Zdrój, Lech Czaplinek - Sokół Suliszewo, Santos Kłębowiec - Olimp Złocieniec.

Dodajmy, że dziś odbędzie się awansem mecz z 3. kolejki okręgówki GKS Manowo - Wrzós Wrześnica (godz. 18.00). **(jak)**

REKLAMA

169807405

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 50 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy
codziennie
do Twojego domu, biura,
tam gdzie chcesz!

zamów:

☎ 94 340 11 14

od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

email:

prenumerata.gdp@polskapress.pl

Oferta tylko dla nowych
prenumeratorów* średnia oszczędność miesięczna w porównaniu
do cen w kiosku w 2022r.